DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 197. Poniedziałek, 8 (20) Września. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; —kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w czwartym kwartale wychodzić będzie, według tego samego programu, i w takich samych warunkach, jak w kwartale trzecim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał IV-ty taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok . . . . . **rs. 8** —
„ **6 miesięcy** . „ **4** —
„ **3 miesiące** . „ **2** —
„ **1 miesiąc** . „ — **k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok . . . . **rs. 10**
„ **6 miesięcy** . „ **5**
„ **3 miesiące** . „ **2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie rs. 1 k. 17, na dwa miesiące rs. 1 k. 84,—a to z powodu zniesienia przez Zarząd pocztowy w r. b. przesyłki pod opaskami.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, **z wyraźnem wypisaniem adresu.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Września.

Najwyższe rozkazy. Przez Najwyższy rozkaz w wydziale ministerstwa spraw zagranicznych z 3-go września, posunięci zostali, za odznaczenie się: urzędnicy do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa Polskiego do korespondencji zagranicznej, VI klasy: radca kolegjalny *von Meyer* na radcę stanu, z starszeństwem od 1 stycznia 1869 r., i asesor kolegjalny *Schlötzer* na radcę dworu; VII klasy, radca honorowy baron *Budberg*, na asesora kolegjalnego. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale ministerstwa oświecenia publicznego z 28 go sierpnia, zwyczajny profesor cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza, doktór chemji *Tiutczew*, mianowany został dyrektorem instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji. *(Gon. Urzęd.)*

Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do podnóżka tronu. — Gdy pomimo wielokrotnych ogłoszeń b. komitetu rozpoznawającego prośby zaniesione do podnóżka Tronu, w czasie pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie w roku 1868, z liczby osób które podały prośby o wsparcie, wiele do tego czasu po odbiór takowego się nie zgłosiło; przeto z rozkazu JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, wzywa się niniejszym osoby poniżej wymienione, aby przybyły do wydziału próśb w b. Królewskim Zamku w drugim podwórzu, każdodziennie od 11-ej do 1-ej po południu, do dnia 1 (13) listopada b. r., w przeciwnym bowiem razie, utracą prawo do odbioru przeznaczonego im wsparcia.

Lista osób, którym przyznane zostało wsparcie z sumy Najmiłościwiej na ten cel przeznaczonej, a które po odbiór takowego się nie zgłosiły:

Wiśniewska Agnieszka (N. 1653), Zawadzka Anna (1498), Kamieńska Marja (1505), Roguski Józef (2515), Tarach Magdalena (1924), Ansest Anna (1503), Braun Dwoir (929), Wojcikowa Marja (1920), Gruszczyńska Tekla (2096), Gołembiowska Ludwika (2216), Gierems Teofila (999), Dembski Franciszek (2240), Koch Katarzyna (766), Połobok Franciszka (1804), Sczerbekt Juljanna (2495), Solarska Joanna (2419), Siwecka Katarzyna (919), Fach Marja (1442), Biernacka Marja (2635), Brzeziński Stanisław (120), Wasilewska Anna (132), Wornabis Julja (365), Wonsotkowa Barbara (68), Windiszbauer Augustyna (241), Hankauser Dorota (215*a*), Hrynkiewicz Marcela (162), Kowalewski Kajetan (2623), Kirchner Magdalena (148), Kossecka Zuzanna (51), Kulesza Benedykt (2730), Mendrzyński Andrzej (99), Mondkaszewicz Moszko (220), Montfiłowicz Teresa (380), Nejberkowa Klara (413), Olszewska Katarzyna (68), Przepałkowski Aleksander (530), Rosołowski Tomasz (2979), Rogalska Barbara (2724), Retmańska Franciszka (416), Suchanowska Małgorzata (417), Sybilska Antonina (2703), Chibner Katarzyna (631), Cywińska Marja (419), Ejfler Kasman (13), Bieniewska Katarzyna (2404), Bujarska Wiktorja (1196), Wasylewska Antonina (825), Zajączkowska Zofja (1618), Karłowska Marja (1924), Kosmowski Andrzej (1492), Mierzejewska Antonina (2312), Majewska Teofila (1226), Nerlewski Ignacy ($73^{7}/_{8}$), Nelson Ludwika (1050), Nowiński Filip ($146^{3}/_{4}$), Petrow Zofja (2333), Polesz Anna (1500), Poszczyk Teresa (331), Radomyski Wacław (2466), Brzezińska Franciszka (1463), Turowska Honorata (154), Cybulska Marja (711), Czarnecka Kamilla (1441), Szczepańska Marcjanna (999), Kwiatkowska Marcjanna (3044), Karasińska Zofja (2857), Kwaśniewska Marja (2864), Ochmańska Wiktorja (1754), Antosiewicz Teofila (15*A*), Bukowiecki Marcin (2924), Wejder Chrystjan (2999), Wasilew Krystyna (Ujazdów), Wolańska Anna (1184), Hendorf Katarzyna (1698), Dombrowska Pelagja (1654), Zielińska Józefa (1584), Kosewald Eleonora (1066), Leszcz Marjanna (1634), Littich Anna (212), Rożańska Marja (189), Raczyńska Anna (283), Sawicki Jan (123), Getmeng Zuzanna (2663), Młodkowska Józefa (62), Strachowska Kamilla ($25^{3}/_{4}$).

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Września r. b., w ilości rs. 66 kop. 64, *Chrzanowskiemu*, właścicielowi wsi Chrzanowo, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Ostrowite, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,239 kop. 53, Michalinie *Lohman*, właścicielce miasta Secemina, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 178 kop. 85, Hr. *Bolewskiemu*, właścicielowi wsi Stanisławowo, położonej w Gub. Petrokowskiej, Pow. Petrokowskim, Gminie Chadebice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15, *Głogowskiej*, właścicielce wsi Klętwa, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Tomaszowskim, Gminie Tyszowce, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,392 kop. 33, Katarzynie *Potockiej*, właścicielce miasta Staszewa, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,018, Kasie miasta Pinczowa z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rs. 161 kop. 4, Kasie miasta Tuszyna, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Warszawska Izba Skarbowa odbiera często prośby zanoszone przez właścicieli ziemskich o wstrzymanie poboru przypadających od nich podatków i innych należności skarbowych. Prośby te, jako nie poparte żadnemi legalnemi dowodami, bez dołączenia do nich świadectwa właściwej kasy przekonywającego o stanie zaległości dane dobra ciążących, nie pozwalają Izbie ocenić, czy i o ile żądania niemi objęte mogą na uwzględnienie zasługiwać. Z tego powodu Warszawska Izba Sbarbowa widzi się w obowiązku podać do wiadomości właścieli dóbr Gubernji Warszawskiej, że odtąd, takie tylko prośby, wnoszone przez kontrybuentów o zawieszenie w poborze podatków i innych należności skarbowych, rozpoznawane i decydowane przez Izbę będą, do których podający dołączą, tak poświadczenie właściwego Naczelnika Powiatu, że żądanie ich na uwzględnienie wła-

dzy zasługuje, jako też wykaz włściwej kasy przekonywający: jakie i z którego czasu zaległości dobra obciążają.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego — podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Września 1869 roku o godzinie 11-ej z rana w dziedzińcu Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej w obecności Delegowanych Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnione zostanie spalenie Listów Zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu w 1-m półroczu 1869 r. a mianowicie:

1. Listów Zastawnych wartości imiennej	rs.	1,447,905
2. Kuponów przy tychże .	„	347,577 k. 90.
3. Kupon. płatnych z ubiegłych półroczy	„	906,523 „ 80.
Razem	Rs.	2,702,006 k. 70.

Rząd Gubernjalny Kielecki podaje do wiadomości że w mieście Korczynie Stopnickiego Powiatu wakuje posada Lekarza miasta z pensją 180 rs. Lekarze życzący sobie zatem otrzymać takową, zechcą przesłać prośbę do Rządu Gubernjalnego na właściwym stemplu z załączeniem odpowiednich dowodów kwalifikacyjnych.

W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 249 wydanym, zamieszczono: Powołując się na rozporządzenia zamieszczone w rozkazach do policji z roku bieżącego za Nr. 110 i 172 i w skutku odniesienia się prezydenta miasta Warszawy, ponownie polecam komisarzom cyrkułowym zalecić bliższym uczęstkowym naczelnikom i stójkowym, znajdującym się około okopów miejskich, czuwać bezprzestannie nad onych całością, niedozwalając nikomu przechodzić ani przejeżdżać przez takowe jak niemniej w celu ukrócenia nadużyć w tym względzie powtarzających się, wyświadczać wszelką pomoc kontrolerom objazdowym dochodu kopytkowego. O wojskowych przekraczających niniejsze rozporządzenie donosić ober-policmajstrowi, dla stosownego postąpienia, cywilnych zaś zatrzymywać i odsyłać przy raportach do aresztu policyjnego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Września.

Posiedzenia sejmów prowincjonalnych w Austrji będą budziły teraz więcej zajęcia publicznego, gdyż minister spraw wewnętrznych dr. Giskra, za pomocą okólnika, polecił namiestnikom prowincij przedstawić sejmom do opinji kwestję bezpośrednich wyborów do rady państwa, zamieszczając w okólniku tym szczegółowe pytania na jakie sejmy mają udzielić odpowiedź, mianowicie: czy wprowadzenie bezpośrednich wyborów deputowanych do rady państwa byłoby pożytecznem dla konstytucji, a w takim razie w jaki sposób powinnyby się odbywać? czy powiększenie liczby deputowanych jest konieczne lub właściwe lub pożądane i w jakiej liczbie? jeżeli bezpośrednie wybory nie byłyby uznane za właściwe, w jaki sposób miałaby być wybierana powiększona liczba deputowanych? oraz jaki ma być termin mandatu deputowanych? Rząd spodziewa się, że większość sejmów oświadczy się za bezpośredniemi wyborami, przez co ma nadzieję osłabić opozycję narodową w Czechach i Morawji, a z tego względu zadaniem dzienników półurzędowych obecnie, jest usunięcie wszelkiej wątpliwości co do kompetencji sejmów prowincjonalnych dla rozstrzygnięcia tej kwestji, z drugiej strony zachęcanie sejmów do rozstrzygnięcia, zgodnego z życzeniami rządu.

Otwarcie posiedzeń sejmu włoskiego zostało odroczone na pewien niedługi czas, a w każdym razie widoki na następne posiedzenia nie są zbyt pomyślne, gdyż w sferach parlamentarnych nie tyle zajmują się załatwieniem mających być przedstawionemi przez rząd projektów, ile przysposabianą gwałtowną kampanją przeciwko gabinetowi, a tymczasem załatwienie kwestij bieżących, a szczególniej finansowych, niezbędnie jest wymagane przez interesa kraju. Dla tego sądzą że jeżeli w izbie weźmie górę kierunek opozycyjny, niezawodnie w takim razie gabinet powróci do myśli jej rozwiązania.

Constitutionnel paryzki dowodzi, że mylnem jest zdanie, jakoby termin zwołania izby według konstytucji przypadał na d. 13 (25) października, gdyż w konstytucji oznaczony jest termin sześciomiesięczny zwołania izby tylko w razie jej rozwiązania, co obecnie miejsca nie miało. Obok tego śmiesznemby było uważanie sesji, która otwartą została w lipcu, jako nierzeczywistej, kiedy podczas takowej sprawdzona została ważność $^5/_6$ mandatów, kiedy izba wybrała swych sekretarzy i co najważniejsza, podjęła tak ważne kwestje konstytucyjne, które wymagały bezzwłocznego zwołania senatu, i spowodowały odroczenie ciała prawodawczego. Czy jaka izba, pyta się *Constitutionnel*, może dać lepsze dowody swego istnienia?

W Hiszpanji ciągle zajmują się wyszukaniem kandydata do tronu. Rząd tamtejszy, jak donoszą, miał otrzymać z Florencji wiadomość że król Wiktor-Emanuel zgadza się na kandydaturę księcia Tomasza genueńskiego, syna brata Wiktora-Emanuela, mającego obecnie rok szesnasty życia. Jednocześnie jednak piszą z Madrytu, że stronnictwo unji liberalnej ze swej strony przedstawi innego kandydata. Wątpliwym jest zatem wybór księcia Tomasza genueńskiego, w obec oporu stronnictwa unji liberalnej, do którego w tym oporze przyłączy się niezawodnie stronnictwo republikańskie.

Niektóre dzienniki utrzymywały, że marszałek Prim, na posłuchaniu u cesarza Napoleona, wynurzył życzenie, aby Francja i Anglja, drogą dyplomatyczną, przeszkodziły rządowi washingtońskiemu uznać powstańców na w. Kubie za stronę wojującą. Nie mówiąc już o usposobieniach Francji i Anglji w tym przedmiocie, już to samo, że gabinet washingtoński nie wynurzył urzędownie swego zamiaru, czyni niemożliwą podobną dyplomatyczną interwencję.

Wiadomości telegraficzne.

* *Liwadja, 3 (15) września.* Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować wczoraj, o godzinie 12-ej w południe, deputacje od miast gubernji taurycklej. O godzinie 6-ej wieczorem, Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa raczyli odpłynąć do Odesy na Cesarskim jachcie parowym *Tigr. (Gon. Urzęd.)*

* *Liwadja, 2 (14) września.* Dziś, po godzinie 12-ej w południe, deputacje z miast Symferopola, Teodozji, Berdianska, Eupatorji, Sewastopola, Perekopu, Bachczysaraju, Melitopola, Nogajska, Jałty, Karasarbazaru i Nachiczewania, oraz burmistrz miasta Rostowa nad Donem, mieli szczęście przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu. Jego Cesarska Mość raczył zaszczycić reprezentantów każdego miasta łaskawemi wyrazami. Wszyscy są pełni zapału. *(Birż. Wied.)*

* *Liwadja, 3 (15) września.* W stanie zdrowia Najjaśniejszej Pani nie zaszła znaczna zmiana, symptomy febryczne nie znikły jeszcze, lecz dzięki Bogu, nie budzą żadnej obawy. Najjaśniejszy Pan cieszy się pożądanem zdrowiem. *(Gon. Urzęd.)*

* *Odesa, 2 (14) września.* Jutro, o godzinie 4-ej po południu, przybędą do Odesy Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczówna, którzy wyjadą ztąd do Kijowa 4 (16) września, o wpół do szóstej po południu. *(Birż. Wied.)*

* *Odesa, 4 (16) września.* Z powodu zatrzymania jachtu parowego na morzu na skutek silnego wiatru, Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielką Księżna Cesarzowiczówna przybyli do Odesy dopiero dziś, o godzinie w pół do 10-ej z rana. *(Tamże).*

---

* *Wiedeń, 17 (5) września. Neue freie Presse* donosi: Bieżące dochody państwa za pierwsze półrocze 1869 r. przewyższają obliczenie budżetowe o kilka miljonów guldenów, tak co do podatków stałych jak i niestałych. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 18 (6) września. Wiener Ztng* ogłasza w swej części urzędowej okólnik ministra spraw wewnętrznych do namiestników względem postarania się o uchwały sejmów w przedmiocie wyborów bezpośrednich do rady państwa. *(Tamże.)*

* *Lwów, 16 (4) września.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu, Zyblikiewicz zaproponował wybrać komisję złożoną z dziewięciu osób dla naradzenia się co do dalszego postępowania w przedmiocie zeszłorocznej rezolucji sejmowej dotyczącej prawa państwowego i poparł propozycję wydziału krajowego co do przywrócenia reformy wyborów do sejmu, ograniczającej prawa Schmerling'a. Wniosek Zyblikiewicza został przyjęty. *(Cor. Bür.)*

* *Lwów, 18 (6) września.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu, książę Czartoryski postawił wniosek co do nadania osobnej ustawy dla miasta Jarosławia. Chrzanowski wnosił za wznowieniem zeszłorocznej rezolucji państwowo-prawnej. Krzeczunowicz postawił wnioski za zwiększeniem liczby deputowanych z miast, za wyborem marszałka krajowego przez sejm, za wyborem członków sejmu do komisji podatkowej i za wyborem komisji w przedmiocie języka, który ma być używany w urzędzie i sądzie. Dla roztrząśnięcia propozycji rządowej względem zniesienia przymusu uczenia się języków, postanowiono wybrać komisję narodowościową. W końcu wybrano komisje petycyjną, szkolną i budżetową. *(Tamże.)*

* *Kraków, 16 (4) września.* Proces przeciw przełożonej klasztoru karmelitanek ma być wkrótce ukończony, albowiem jenerał zakonu karmelickiego w Rzymie, na wystósowane do niego zapytanie, zaprzeczył twierdzeniu przełożonej, jakoby Barbara Ubryk trzymana była w więzieniu z jego rozkazu, i oświadczył jednocześnie, że władze duchowne nie miały wiadomości o tej sprawie. *(Wolffs T. B.)*

* *Opawa, 16 (4) września.* Przystąpiono do pierwszego odczytania projektów rządowych i do wyboru czterech komisij stałych. Dr. Dittrich i jego stronnicy postawili wniosek co do zaprowadzenia wyborów bezpośrednich do rady państwa. *(Cor. Bür.)*

* *Praga, 16 (4) września.* Na dzisiejszych rozprawach sądu przysięgłych w sprawie redaktora dziennika *Pokrok*, oskarżonego o obrazę majestatu i o naruszenie spokojności, sędziowie przysięgli odpowiedzieli przecząco na wszystkie postawione im zapytania, skutkiem czego oskarżony, redaktor August Palak, został uniewinniony. *(Tamże.)*

* *Lublań (Laibach), 16 (4) września.* Na dzisiejszem drugiem posiedzeniu sejmu tutejszego, odczytany został w języku słoweńskim protokół poprzedniego posiedzenia, poczem przystąpiono do sprawdzania nowych wyborów. *(Tamże.)*

* *Linz, 16 (4) września.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu tutejszego, Dr. Schaupp i jego stronnicy zainterpelowali rząd, czy chce złożyć podczas teraźniejszej jeszcze sesji projekta do praw w przedmiocie własności w wodach, oraz zaokrąglania gruntów, opieki nad ptakami i rybołówstwa, i kiedy złoży takowe. Wydział krajowy postawił wnioski z poprzedniej sesji w przedmiocie zmian w trybie wyborów do sejmu; wnioski te odesłane zostaną do komisji konstytucyjnej. Następnie dokonano wybory do ośmiu komisij. Dr. Kremer i jego stronnicy postawili następujący wniosek: Komisji konstytucyjnej ma być poleconem roztrząsnąć kwestję wyborów bezpośrednich do rady państwa i postawić wnioski w tym względzie. Wniosek ten został przyjęty. *(Tamże.)*

* *Paryż, 16 (4) września.* Sfery dobrze poinformowane oświadczają, że bezzasadną jest pogłoska podana przez niektóre gazety, że wojska fracuzkie mają być jakoby wycofane wkrótce z Rzymu. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 17 (5) września. Patrie* donosi, że cesarz przyjął dymisję jenerała Mellinet jako dowódcy gwardji narodowej paryzkiej. Powiadają, że w jego miejsce mianowany zostanie jenerał d'Autemar. *(Tamże).*

* *Paryż, 18 (6) września.* W sferach dyplomatycznych powiadają, że Latour d'Auvergne przysposabia okólnik do reprezentantów Francji za granicą, w którym ma być wyjaśniona postawa Francji w kwestji soboru. *(Tamże.)*

* *Florencja, 16 (4) września.* Dzienniki donoszą obecnie stanowczo, że ministerstwo postanowiło nie rozwiązywać izb i pozostać w swym dotychczasowym składzie do czasu otwarcia ich posiedzeń. Za to uważane jest za prawdopodobne, że termin zwołania izb zostanie jeszcze odroczony na krótki czas, jak powiadają, do początku listopada. *(Tamże.)*

* *Florencja, 17 (5) września. Gazzetta d'Italia* donosi, że ukończone zostały układy pomiędzy ministerstem i rozmaitymi bankierami włoskimi w przed-

miocie zaforszusowania 70 miljonów lirów na dobra kościelne. (*Tamże.*)

* *Madryt, 16 (4) września.* Niektóre gazety donoszą, że stronnictwo unjonistowskie postanowiło, że na przypadek, gdyby kandydatura księcia Genui została zaproponowaną formalnie po otwarciu na nowo posiedzeń kortezów, postawi ono natychmiast ze swej strony kontr-kandydata. — Podług ostatnich depesz z Hawanny, powstanie na wyspie Kubie słabnie. (*Tamże.*)

* *Madryt, 16 (4) września. Correspondencia* nie sądzi, ażeby ministrowie zebrać się mieli na radę nadzwyczajną po powrocie marszałka Prima dla naradzenia się nad wszystkiemi ważnemi kwestjami bieżącemi. Powiada ona, że rejent odjedzie do wód, nie czekając powrotu marszałka Prima. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Nowy Jork, 16 (4) września.* Poseł w. Kuby miał długą konferencję z sekretarzem stanu p. Fish. (*Corr. Hav. Bul.*)

---

* (Kronika kościelna). W zeszły wtorek w kościele św. Krzyżkim na Krakowskiem-Przedmieściu obchodzonym był odpust podwyższenia krzyża św. Takiż odpust przypadł na wczoraj w kościołach św. Jacka przy ulicy Freta i św. Ducha wprost ulicy Mostowej. Wczoraj również w kościele św. Franciszka Serafickiego obchodzonym był odpust św. Józefa z Kopertynu, zaś w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, pięciu ran św. Francisza. W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej od zeszłego piątku odprawia się nowenna do św. Tekli. W kościele na Powązkach miał miejsce odpust pamiątkowy z tytułu poświęcenia.— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. kanonik Dietrich, kazanie miał ks. Kucharski; artyści i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem profesora Rożnieckiego, wykonali mszę Moniuszki (E dur), na graduale „Ojcze nasz" tegoż, solo tenor, p. Mikulski, na offertorium „Jesu de Nazareth" Gounoda, solo sopran, panna Wiktorja Rybicka. W kaplicy archikonfraternji literackiej przy powyższym kościele, podczas wotywy odprawianej przez ks. Stojakowskiego, amatorowie pod kierunkiem p. Chwaliboga odśpiewali mszę Sznabla i chór z fugą Elsnera.—Dziś w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu odbywa się odpust błogosławionego Ładysława z Gielniowa.

* (Suszarnia). P. Józef Puternicki, b. sztabs lekarz, a później technik b. komisji rządowej spraw wewnętrznych, zakomunikował nam następujące szczegóły o suszarni, która według jego metody urządzona była przez niegoż w 1844 r. w cytadeli aleksandryjskiej. Suszarnia ta była urządzoną z rozkazu JO. Księcia Feldmarszałka, kosztowała rsr. 6,825, mogła wysuszać na jedną dobę około 150 czetwerti prowiantu, mąki, lub kaszy; była ona przez lat kilka czynną, w końcu została wydzierżawiona żydom entreprenerom, i spłonęła. Koszta wysuszania obliczone miesięcznie, rachując każdy miesiąc okrągło po dni 30, a mianowicie: na utrzymanie jednego stróża, na najęcie 8-u ludzi roboczych, na zakupienie 6 sążni kubicznych drzewa, na oświetlenie, na zakupienie różnych drobiazgów, reperację i wszelkie rozmaite drobne potrzeby wynosiły w ogóle 180 rsr. A ponieważ przez miesiąc da się wysuszyć prowiantu około czetwerti 4,500, przeto wysuszenie każdej czetwerti kosztowało około kop. 4, a im by się więcej wysuszało, ten koszt byłby mniejszy. Ubytek przez wysuszenie powstały, wynosić będzie od 10 do 15 funtów na jednej czetwerti, ale ten ubytek przy wypiekaniu chleba, znacznie się wynagradza, bo zwykle wydaje z jednej czetwerti mąki około funtów 440 chleba, czyli pudów 11, kiedy z innej niewysuszonej mąki otrzymuje się tylko chleba pudów 9; tak samo z kaszy, przy zgotowaniu jest wielki przybytek i jest ona smaczniejszą i prędzej się gotuje. Tak wysuszony prowiant, już przez lat kilka dobrze konserwować się będzie i zupełnie jest jedno, czy będzie on zachowany w beczkach, czy w workach, lub nawet w zasiekach, i w tem doświadczenie przekonało, że skoro z prowiantu wilgoć się wyparuje, już na składach fermentować nie może, a to prowadzi za sobą i tę znakomitą korzyść, że może być po magazynach w dubeltowe piętra składany, na czem miejsca po składach prawie o drugie tyle przybywa. Lubo też suszarnia głównie była urządzoną dla wysuszania prowiantu, lecz z tej uwagi, że się w niej wysuszało za pośrednictwem czystego i ciepłego powietrza, i że temperaturą dowolnie kierować było można, stosownie do wysuszanego artykułu, przeto i wszelkie inne artykuły żywności, w których tylko o to chodziło, aby z nich wilgoć wyparować, dawały się dokładnie, i z małym kosztem wysuszać, jako to pomiędzy innemi, mięso, kartofle, kapusta i buraki. Z 10 funtów świeżego mięsa, pozostaje się 3 funty wysuszonego, przeto pud suchego, wyda porcij 256. Z pół funta świeżych kartofli, otrzymuje się 4 łuty wysuszonych, to jest na kaszę obróconych; pud jeden takowej kaszy, wyda porcij 320; przeto każda porcja kosztować będzie około 1 $^1/_8$. Z kartofli daje się wyrabiać rozmaite preparata dla pożywienia służące, a przedewszystkiem kluski kartoflane, które przy małej objętości są bardzo smaczne i posilne, długo się konserwują i prędko gotują, co dla osób podróżnych, szczególniej wojska w marszach będącego, jest bardzo ważne. Można w dwojaki sposób wysuszać kapustę, to jest na słodko, lub na kwaśno. Jeżeli na słodko, to z pół funta świeżej, pozostaje się łutów 2 wysuszonej, a pud suchej, wyda porcij 640; każda zatem porcja kosztować będzie kopiejkę niespełna. Jeżeli na kwaśno kapusta wysuszać się będzie, aby otrzymać pud suchej, wydający porcij 640, trzeba użyć kapusty wiader 27, każda porcja kosztować będzie około kop. 1 $^1/_8$. Z funta świeżych buraków, pozostaje się 5 łutów wysuszonych, a pud jeden suchych, wyda porcij 256; zatem każda porcja jeśli na potrawę gotować się będzie, to będzie kosztowała około kop. 1, a jeśli na zakwaszenie, czyli barszcz, to o połowę mniej. Bardzo wiele jeszcze innych artykułów żywności, jakiemi są: marchew, chrzan, pietruszka i rozmaite frukta i owoce, dokładnie wysuszać się daje, tylko z potrzebnemi ostrożnościami co do stopnia temperatury. Taki był wierny obraz suszarni w cytadeli aleksandryjskiej w roku 1844, urządzonej przez p. Puternickiego, który brał tam dość długo udział w rozmaitych czynnościach, ściągających się do wysuszania rozmaitych artykułów żywności, i nie tylko z tej, ale i innych suszarni, jakie po później urządzał, nabrał praktycznego przekonania o prawdziwości podanych tu rezultatów. P. Puternicki powołuje się na broszurę traktującą o użyciu sposobów przygotowania i zachowania niektórych artykułów żywności dla wojsk, przez p. Zajcowa w roku 1863 w Warszawie wydaną, oraz na dzieło pod tytułem: „Наставленіе по части практичной военно-медицынской полиціи," wydane przez jenerał-sztabs doktora Czeterkina w roku 1850 w Warszawie, które na stronie 302 opisując tę suszarnię, wskazuję oną jako nader użyteczną, i to pod wielu względami, bo nie tylko dla tworzenia zapasów żywności dla zaopatrywania w nie twierdz i okrętów, ale nawet w pojawiających się rozmaitych słabościach ogólnych lub miejscowych, znakomite korzyści przynieść mogącą.

* (Elektryczne barjery). P. Jakób Pik, właściciel znanego magazynu optycznego przy ulicy Miodowej, urządziwszy obecnie w łącznym z tymże magazynem obszernym lokalu frontowym gabinet narzędzi i machin fizycznych, matematycznych i chemicznych, w czem czynną był mu pomocą starszy syn p. Michał Pik specjalnie mechanice i naukom przyrodzonym poświęcony, i który w zakładach ojca swego oddziałem technicznym kieruje, wpadł na oryginalną myśl zabezpieczenia trzech okien gabinetu tego od zbyt blizkiego tłoku ciekawych, a to przez zastosowanię elektryczności. Metalowe mosiężne barjery przedokienne połączone są z odpowiednim stosem, którego działanie potężnie wzmacnia wielka cefka Rumkorfa, poza oknem umieszczona. Naelektryzowane w tym sposobie barjery, każdego, kto się ich dotknie wstrząsają niespodzianie działaniem iskry—wywołując sceny podziwienia i momentalnego przestrachu, a w każdym razie zmuszają trzymania się nieco zdala od okien. Wartoby tylko, aby na okiennicy mogła być wywieszona kartka przestrzegająca, raptowna bowiem i niespodziewana dość silna elektryzacja, mogłaby spowodować reakcyjne wstrząśnienie, coby może niezupełnie odpowiadało bezpieczeństwu okien.

* (Tydzień handlowy). *D. 6 (18) września.* Tendencja targów zbożowych zagranicznych nie poprawia się w niczem. Na rynku londyńskim w końcu tygodnia targ był bardzo słabo odwiedzany, a ceny pszenicy z trudnością dały się oznaczyć w Berlinie; ceny żyta utrzymały się, obroty jednak były bardzo ograniczone. Na targu gdańskim ceny pszenicy słabo się trzymały, a nawet ziarno świeże obniżyło się w cenie; żyto lepiej się trzymało, i w niektórych razach wyżej płacone. Na targu naszym dowozy *pszenicy* więcej niż średnie, ceny gatunków wszystkich trzymały się mocno. Płacono za dobrą pszenicę wagi 250 funt. i wyżej rs. 7 kop. 20—rs. 7 kop. 65, za gatunki średnie wedle dobroci od rs. 6 kop. 30—rs. 7. Kupowano na spożycie i na rachunek cesarstwa, oraz na wywóz zagranicę. *Zyto*: dowozy znaczne, ceny cokolwiek niższe. Płacono rsr. 4—rsr. 4 kop. 25. Nabywano na spożycie miejscowe, dla liwerantów i na wywóz zagranicę. *Jęczmień:* dowozy więcej jak średnie. Ceny nieco niższe. Płacono za czterorzędowy rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45, a za dwurzędowy rsr. 3 kop. 50—rsr. 3 kop. 60. *Owies:* dowozy znaczne, ceny o kop. 15 niższe. Płacono rsr. 2 kop. 10—rs. 2 kop. 25. *Rzepik* płacono po rsr. 7 kop. 80—8 rsr. *Siemię lniane* zaczęto przywozić. Ceny od rsr. 6 kop. 79—rs. 7 za korzec ważący 210 funt. *Grochu* nie było na targu. *Mąki* ceny niezmienione. *Okowity* ceny przy nieznacznych dowozach mierne, w końcu tygodnia płacono rs. 1 kop. 21—rs. 1 kop. 23 za garniec. *Cukier:* i z tygodnia ubiegłego nie mamy żadnych zmian do zaznaczenia, ceny z powodu ciągłego braku żądań do Rosji przy dość znacznych zapasach i zbliżającej się nowej kampanji pozostają pod naciskiem. Płacą za gatunki pierwszorzędne nie wyżej rsr. 4 kop. 05, za gatunki zaś drugorzędne do rs. 3 kop. 90. Za mączkę mieloną niższych gatunków do rs. 3 kop. 75 za kamień 24 funt. Mączka biała mielona bardzo poszukiwana, brak jej zupełnie. (*Gaz. Hand.*)

* (Wiadomości gospodarskie.) Z korespondancji z dnia 28 sierpnia (9 września) z okolic miasta Miechowa (powiat miechowski, gubernja kielecka) do *Gaz. Hand.*, dowiadujemy się, że sprzęt grochu i potrawu ukończono tam pomyślnie i pogodnie. Zasiewy żyta wschodzą pięknie i równo, chociaż mrozy nocne są tak silne, iż natrafiają się kartofle płytko leżące, które powierzchu zmarzły. Głównem zajęciem gospodarzy są obebnie siewy i młocka. O robotnika dość trudno w większych gospodarstwach, bo włościanie jak zwykle przedewszystkiem u siebie załatwiają się z pilniejszą robotą; dziennie płacą od 22 — 22 $^1/_2$ kop. (zawsze mniej aniżeli w innych okolicach, gdzie płacą 30 kop. i więcej). Kopa pszenicy wydaje około 1 $^1/_2$ korca celnego ziarna, kopa żyta 2, owsa (rychliku) 3, ozimego 2 $^1/_2$. Ziarno w ogóle jest piękne i pełne. Za korzec pszenicy płacą obecnie rs. 6 kop. 30, żyta rs. 3 k. 30 — 45, jęczmienia rs. 2 kop. 70 do rs. 3, owsa rs. 1 k. 50. — W okolicach powiatu nowo-mińskiego (gubernja warszarwska) rozpoczęto kopanie kartofli; są one w ogóle dobre, miejscami tylko uszkodzone są przez zarazę lub robaki. Zz dzień kopania płacą robotnikowi kop. 20, za dzień młocki kop. 30. Powietrze ochłodziło się i przepadują deszcze, nader pożądane dla zasiewów, które już zncznie w okolicach tamtejszych są posunięte. Ceny utrzymują się tam wciąż na jednej prawie stopie: na targu w m. Kałuszynie 2 (14) bieżącego miesiąca płacono za korzec pszenicy rs. 7 kop. 50, żyta rs. 3 kop. 90, jęczmienia rs. 3, owsa rs. 2 kop. 10, kartofli kop. 80, pud siana k. 22.

* (Ceny żboża). Podług dostarczonych nam wiadomości z dnia 2 (14) września roku bieżącego, przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej, od 1 (13) do 8 (20) sierpnia były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6. kop. 43, owsa rs. 3 kop. 46 $^1/_2$, za pud siana kop. 25 $^1/_2$, słomy kop. 21 $^1/_2$; zaś od 8 (20) do 15 (27) sierpnia płacono za czetwert żyta rs. 6 kop. 19, owsa rs. 3 kop. 78, za pud siana kop. 23 $^1/_2$, słomy k. 20.

* (Pożar). Jak piszą do *Kur. Wars.* w dniu 2 (14) września, w mieście Sochaczewie wynikł pożar, skntkiem czego spaliło się kilkanaście domów. Szkody są znaczne, gdyż zgorzało mnóstwo sklepów i sklepików.

* (Sprawozdanie). W ciągu miesiąca lipca r. b. do kasy dozoru bóżniczego okręgów warszawskich wpłynęło tytułem ofiar dobrowolnych rsr. 166 kop. 82, w tej liczbie od pp. Jankla Krantz rsr. 50 i Zygmunta Ostrowskiego rsr. 50; ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych, rsr. 87 kop. 50; ogółem rsr. 254 kop. 38, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów podług złożonych już magistratowi wykazów: 27 biednym podupadłym osobom rsr. 25 kop. 10; 9 biednym chorym osobom rsr. 6 kop. 80; 58 biednym chorym chronicznie osobom rsr. 81 kop. 50; 21 biednym położnicom rsr. 21 kop. 50; 6 mamkom za karmienie dzieci biednych matek osobom rsr. 7 kop. 20; razem 121 osobom udzielono rsr. 141 kop. 65.

* (**Kurjerek**). Kto z wczorajszej pogody nie był zadowolony, ten musi już cierpieć głęboko na hipokondrję. Oczewiście, niedawno przytoczone przez nas przysłowie ludowe o wróżbie pogody z dnia św. Nikodema, skłamało, jak kłamią wszystkie prawie ludzkie słowa i przysłowia!.. Doprawdy, tak prześlicznego dnia, z tak ciepłym wieczorem i jakby majową nocą, trudno doczekać się u nas w tak spóźnionej porze.

— Nie potrzebujemy mówić, że warszawianie, zbudzeni promieniami słońca i przeniknięci ciepłem ożywczem, po tylu dniach słoty i zimna — wylegli z mieszkań na ulice i podążyli na bliższe lub odleglejsze spacery. Jednakże przed południem, przechadzki te ograniczały się głównie na ogrodach w środku miasta leżących, więc Saskim i Krasińskim,

lub cienistych skwerach — ztąd albowiem bliższą miał każdy komunikację z oczekującym nań obiadem — lecz po południu, a zwłaszcza też nad wieczorem, ogromne tłumy podążyły ku rozmaitym odleglejszym punktom spacerowym, takim zwłaszcza, w których, oprócz przechadzki i świeżego powietrza, czekała na łaskawych gości jakaś rozrywka. Niestety! aleja ujazdowska, którą i wczoraj mnóstwe osób pociągnęło ku ogrodowi botanicznemu i łazienkowskiemu parkowi— osierocona jest obecnie na jednej z najsympatyczniejszych stacij—przez orkiestrę Bilsego... Wieluż to, przejeżdżając wczoraj około Doliny Szwajcarskiej, mimowoli zwracało oczy na ten opustoszały obecnie, letni salon warszawski!

— Już to największa część pieszych spacerowiczów płci obojej, przepędziła wczorajsze odpołudnie na Saskiej Kępie, gdzie pozwijane już prawie zakłady taneczno-piwne i sznapsowo-mleczne, otworzyły się, acz nieprzysposobione na przyjęcie tak licznych gości.

— Nie wiemy, czy Kaskada mogła wczoraj przyjmować u siebie warszawskich turystów, gdyż podstępne „Prado" puściło ją wieczorem w powietrze, w formie pyrotechnicznego balonu, wraz z Elizjum i Alcazarem, przedzierżgniętemi podobnież... Ten ostatni wszelako, nie zważając na swego pyrotechnicznego imiennika, zgromadził wczoraj tłumnych widzów, którzy przybyli zobaczyć i usłyszyć nowoprzybyłą do jego trupy artystkę, panną Wittmann—a na dziś znowu przyrzeka benefisowe przedstawienie na korzyść aż trzech od razu członków swojego personelu.

— Pomimo tak pięknego dnia i tak rozkosznie ciepłego wieczoru, sala wielkiego teatru przepełniła się wczoraj cała wielbicielami „Pięknej Heleny," która wraz z powrotem swojego „Parysa" z wycieczki do Krakowa — znowu się zjawiła na scenie. Ale i teatrowi Rozmaitości, nie zbrakło wczoraj również chętnych i również... spoconych gości.

— Ciągnienie sześćdziesięciotysięcznej loterji fantowej, nie skończyło się jeszcze — dalszy ciąg onego zapowiedziano na dziś i dni następne — a kto zechce probować szczęścia, może jeszcze ciągle kupować bilety tak w warszawskiem towarzystwie dobroczynności jak i w miejscu ciągnienia.

— Przez dziś i jutro, znowu opustoszeją niektóre dzielnice Warszawy i jej główne targi — albowiem obadwa te dnie są świętami szałasów, które izraelici pod nazwą „kuczek" tak solennie co rok obchodzą.

— Dziś wieczorem, przypadnie pełnia księżyca — oby nam nie zepsuła tak przepysznej jak wczorajsza pogody—a zanosi się na to!

— Wczoraj rozpoczął się sławny jarmark w Łowiczu — będzie on jednak martwo wyglądał przez dziś i jutro, właśnie z powodu owych świąt „kuczkowych," które pozbawią izraelitów możności uczestniczenia w tym jarmarku, na który jednak znaczna część tandety warszawskiej, reprezentowana przez Berka Grünzeig, wyjechała z pełnemi pakami jesiennej i zimowej garderoby, dla przystrojenia w nią parafjańskich elegantów.

— Na jarmark łowicki udali się także z zamiarem dawania tam koncertów pp.: Bertin, dyrektor orkiestry w Eldorado, oraz pp. Zülecke (skrzypek) i Kühnert, trębacz—jeden z orkiestry Bacha, drugi z Bilsego.

— Myśliwi, którzy rozpoczęli już tegoroczną kampanję, powszechnie się uskarżają na brak zwierzyny w kniejach i w polu zarówno — toż samo narzekanie powtarzają i smakosze warszawscy, z powodu braku zwierzyny na... targach, a więc i na półmiskach— ztąd też pewnie pochodzi niesłychana jej cena. Szczególniej kuropatwy podrożały ogromnie: za parę tych ptaków żądają około dwóch rubli szebrem!! Cóż dopiero kosztować one będą na półmisku w restauracjach tutejszych?!

— Znana tu powszechnie i ceniona bardzo artystka, panna Julja Pistor, wyjeżdża za granicę, na artystyczną wycieczkę. Po koncercie w Lublinie, który tam wkrótce dać zamierza, wyjedzie do Lwowa, skąd zwiedzi następnie Kraków, Wiedeń, Peszt, Pragę czeską i t. d.

— „Piękna Helena", nietylko u nas zjednała sobie taką gorącą sympatję publiczności—dowiadujemy się bowiem, że w Petersburgu żądają, aby dyrekcja przeznaczyła jakieś osobne miejsce dla tej opery, gdzieby ją codziennie, bez przerwy, przedstawiać można!

— Na prelekcji stenografji mianej niedawno w Petersburgu przez p. Olchina, zgromadzili się liczni słuchacze—przeważnie jednak damy.

— Czytamy w *Gołosie*, że dyrekcja opery w Petersburgu chcąc wynagrodzić publiczności nieobecność panny Lucca w tegorocznym sezonie, zaangażowała na kilka przedstawień z początku sezonu opery włoskiej dwie siostry Machessi, Karolinę i Barbarę (sopran i contr-alto), które jednakże pierwej mają śpiewać w Moskwie około 18 (30) b. m.

— Kurjer Warszawski przytacza, że w Paryżu, w jednym z magazynów garderoby, można ubrać się od stóp do głów, to jest dostać bieliznę, garnitur zwykłych sukien, paletot i kapelusz, za cenę *czterech* franków i 50 centimów (około 10 złp.) U nas w Warszawie, za te pieniądze możnaby ubrać się w garnitur, lecz złożony z samych szelek tylko!..

* (Spacery koleją żelazną). Korzystając z najpiękniejszej jakby wyjątkowej dnia wczorajszego pogody, niezależnie od rozkoszy spaceru jaką Warszawa w obwodzie swoim wśród wałów i w pobliżu za wałami dostarcza, wyruszyło wczoraj koleją żelazną pociągami spacerowemi do Skierniewic i stacij pośrednich klasą III osób 176, klasą II osób 61, w ogóle osób 237. Prócz tego na jarmark do Łowicza, udało się wczoraj koleją żelazną osób 124.

ф.

— W dniu zaonegdajszym, o godzinie 8-ej wieczorem, w cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr. 2249, w mieszkaniu Froima Pinckera, wyrobnika, w skutku przewrócenia się zapalonej świecy, zajęła się pościel na łóżku, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszono.

— Starozakonny Icek Pomer, mieszkaniec m. Grójca, pędząc woły przez most Aleksandrowski, najechany został przez omnibus konnej drogi żelaznej, którego koło złamało mu nogę prawą. Pomer odesłany do szpitala starozakonnych, zaś powożącego omnibusem aresztowano.

— Wojciech Strycharz, poddany austrjacki, pracując przy budowie baraków rekrutskich na Pradze, przez nieostrożność spadł z rusztowania i złamał prawą rękę. Strycharz odesłany do szpitala na Pradze.

— W cyrkule Bielańskim, Stanisław Zajdel na podwórzu posesji Nr. 1762, spadł z konia i złamał lewą rękę. Zajdel zostaje na kuracji w swoim mieszkaniu.

---

* (Podroż Najdostojniejszych Osób). *Odeski Wiestnik* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz nie towarzyszy Ich Cesarskim Wysokościom Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu i Wielkiej Księżnie Cesarzewiczowej w Ich podróży z powrotem.

* (Przygotowania w Kijowie). Czytamy w *Kijewlaninie:* „Kijów, ktory miał już szczęście oglądać w swych murach Ich Cesarskie Moście, czyni obecnie przygotowania na przyjęcie Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, którzy zaszczycą po raz pierwszy swemi odwiedzinami starożytne miasto stołeczne ziemi ruskiej. Słyszeliśmy, że przy tej sposobności urządzone zostaną dla Ich Cesarskich Wysokości spacer na Dnieprze do czarującej z powodu swej miejscowości *pustyni kitajewskiej*, oraz wspaniała iluminacja wieczorna na brzegach Dniepru, podczas powrotu Najdostojniejszych gości do Kijowa, taka sama iluminacja, którą Najjaśniejszy Pan znalazł czarującą. Powiadają, że oprócz tego Ich Cesarskie Wysokoście proszeni będą o uszczęśliwienie Swą obecnością pierwszego w tym sezonie przedstawienia opery ruskiej w naszym teatrze".

* (Najwyższe podziękowanie). *Mosk. Wied.* donoszą, że na skutek złożonych Najjaśniejszemu Panu przez gubernatora moskiewskiego, przez telegraf, powinszowań w imieniu Moskwy w dniu imienin Jego Cesarskiej Mości, otrzymano w Moskwie następujący telegram od jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 2-go do gubernatora moskiewskiego: „Najjaśniejszy Pan dziękuje serdecznie za powinszowania złożone przez mieszkańców Moskwy."

* (Telegramy). *Donskij Wiestnik* donosi, że 16 (28) sierpnia, po poświęceniu w Nowoczerkasku (w ziemi wojska dońskiego) sztandaru św. Jerzego, nadanego przez Jego Cesarską Mość wojsku dońskiemu za wojnę kaukazką, nakaźny ataman posłał następującą depeszę: „Do Jego Cesarskiej Mości. Powierzone mi wojsko dońskie, poczytuje sobie za szczęście wynurzyć Waszej Cesarskiej Mości jak najżywszą swą wdzięczność za nadanie mu sztandaru za wojnę kaukazką. Dziś sztandar ten został poświęcony i zajął miejsce wśród regaljów wojskowych —tych pomników stałej łaski Monarchów ruskich dla wojska dońskiego. Takie łaski wojsko czuje głęboko, szczyci się niemi i wywdzięczy się za nie Waszej Cesarskiej Mości wiarą i prawdą."—„Do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu. Dziś poświęcony został i postawiony wśród regaljów wojskowych nowy sztandar, nadany przez Najjaśniejszego Pana wojsku kozaków dońskich za wojnę kaukazką. Stosownie do dawnego zwyczaju, uroczystość zakończoną została chlebem i solą. Nadzwyczajny zapał, z jakim przyjęty został toast za zdrowie Najdostojniejszych Atamana i Atamanowej, świadczył wymownie o tem radośnem wrażeniu, jakie pozostawił w sercach kozaków niedawny pobyt Wasz wśród nich. Łaski Waszych Cesarskich Wysokości padły na wdzięczny grunt."—Na pierszą z tych depesz, Najjaśniejszy Pan raczył polecić zakomunikować nakaźnemu atamanowi, że „Jego Cesarska Mość przekonany jest, iż waleczne wojsko dońskie okaże się zawsze godnem wszystkich oznak zaszczytnych, nabytych w służbie bojowej."—Na telegram do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, otrzymano depeszę z następującą odpowiedzią: „Cieszę się wraz z dońcami z powodu nowej łaski Monarchy, który nadał im sztandar. Proszę oświadczyć wiernym dońcom, ode Mnie i od Atamanowej, Naszcze szczere i serdeczne podziękowanie za cały Nasz nad Donem pobyt, który pozostawił w Nas wspomnienie najradośniejsze i najprzyjemniejsze. Ataman wszystkich wojsk kaukazkich „ALEXANDER".

* (Sprawa dróg żelaznych). *Wsieob. Gaz.* pisze: „Roboty ziemne na linjach kolei żelaznych moskiewsko-riazańskiej i riazańsko-kozłowskiej, dla założenia drugiej pary relsów, szybko postępują i w ciągu tej jesieni będą ukończone, jak również mosty na tej drodze. Na wszystkich mostach, oprócz okskiego, założone będą dwie pary relsów, a po obu stronach mostu okskiego urządzone będą półstacje, dla uniknienia spotkania pociągów. Tegorocznej jesieni otwartą będzie dla ruchu druga droga między Moskwą a Riazaniem, a na wiosnę przyszłego roku między Riazaniem i Kozłowem. Z wiosną przyszłego roku urządzone będą na kolei moskiewsko-razańskiej nadzwyczajne pospieszne (pocztowe) pociągi dla pasażerów 1-ej i 2-ej klasy, które będą robić 45 wiorst na godzinę; przyczem pasażerowie ze swemi bagażami nie będą przesiadać z wagonów do wagonów na drodze z Moskwy do Woroneża i odwrotnie, a pozostaną w tychże wagonach, w których zajęli miejsce w Moskwie lub Woronežu. Takiż porządek ma być wprowadzony na drodze do Petersburga i portu baltyckiego".

* (Kursa stenografji). Gazeta *Wiest'* pisze: D. 2 września, w sali 6-go gimnazjum, w gmachu ministerstwa oświecenia publicznego, p. Olchin miał pierwszą prelekcję publicznego kursu stenografji. Pragnących obeznać się z tym nowym jeszcze u nas przedmiotem, zebrało się około 50 osób, w tej liczbie trzecią część składały kobiety, które pilnie zapisywały słowa p. Olchina.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Sejmy krajowe. — Sejm węgierski. — Ministerstwo węgierskie). *Wiedeń, 15 września.* Działalność parlamentarna rozpoczęła się na nowo i tu także, w Wiedniu, dziś bowiem otwarty został sejm niższo-austrjacki. Jednocześnie rozpoczęła się na nowo działalność reprezentacij prowincjonalnych w wyższej Austrji, Galicji, Krainie i Szlązku. Pierwsze posiedzenie sejmu niższo-austrjackiego przedstawia kilka faktów niepozbawionych interesu. Przedewszystkiem wywołała zdziwienie ta okoliczność, że arcybiskup kardynał Rauscher, pomimo iż celebrował nabożeństwo uroczyste przed otwarciem sejmu, nie zgłosił się na posiedzenie i nawet nie uznał za stosowne usprawiedliwić się ze swej nieobecności, podczas gdy suffragan jego, biskup Fessler z St. Pölten, bawiący obecnie w Rzymie w interesach soboru powszechnego, wystósował do marszałka sejmowego list, w którym wymotywował swą nieobecność na sesji teraźniejszej naglącemi zatrudnieniami swego powołania. Zasługuje także na wzmiankę, że marszałek sejmowy Pratobevera, który jako prezydujący miał przy otwarciu posiedzeń mowę, wspomniał o burzach, które zagrażają Austrji w spokojnej, lecz nie używającej pokoju Europie, o przedsiębranych naokoło uzbrojeniach żołnierzy i o przyspasabianiu narzędzi dla wytępiania ludzi i t. d. Podobne przemówienie ze strony b. ministra sprawiedliwości wywołało tem większe zdziwienie, że wiadomo, iż sejm niższo-austrjacki nie będzie roztrząsać ani budżetu wydziału wojny, ani innych podobnych przedmiotów. Ministerstwo reprezentowane było w sejmie przez pp. Berger'a i Brestl'a, którzy atoli zgłosili się jedynie w charakterze członków tego zgromadzenia i zajęli miejsca wśród deputowanych. Obecność Dra Bergera w sejmie przyczyni się najlepiej do zaprzeczenia pogłoskom szerzonym co do zamiaru jakoby jego wyco-

fania się z ministerstwa. — Wkrótce otwarte także zostaną na nowo posiedzenia sejmu węgierskiego, i gazety zaprzątają się już programem działalności tego zgromadzenia. *Hon* donosi, że ministerstwo postanowiło złożyć w tym sejmie projekt do prawa w przedmiocie ustawy municypalnej niezwłocznie po ukończeniu rozpraw nad budżetem, od których rozpoczną się prace sejmowe. Te dwie kwestje zabiorą sejmowi cały czas aż do świąt Bożego Narodzenia, po nowym roku zaś sejm dokona rewizji prawa wyborczego i załatwi niektóre kwestje mniejszej wagi, poczem sesja zostanie zamkniętą. Podczas następnej sesji, która rozpocznie się w jesieni roku przyszłego, izba niższa sejmu węgierskiego będzie mogła przystąpić bez przeszkody do ważnych kwestij reformy izby wyższej i przejrzenia prawodawstwa cywilnego i karnego. — Co się tyczy częściowego przesilenia ministerjalnego, panującego w Peszcie, nie ma na teraz żadnych nowych wiadomości; zdaje się, że hr. Pechy jest jeszcze dotąd jedynym kandydatem na ministra spraw wewnętrznych w miejsce barona Wenkheima, który zamierza podać się do dymisji. Obiega w Wiedniu pogłoska, że hr. Miko, węgierski minister rolnictwa, zamierza także wycofać się z ministerstwa przed otwarciem jeszcze posiedzeń sejmu węgierskiego. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja reformy wyborczej). *Wiedeń, 16 września.* Opinja publiczna będzie zmuszona wkrótce śledzić z większą niż dotąd uwagą za rozprawami w sejmach krajowych, albowiem rząd wezwał te ostatnie do dania opinij, które mieć będą wielką doniosłość dla rozpraw podczas przyszłej sesji rady państwa. Minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra chce zasięgnąć zdanie sejmów co do kwestji tak żywo roztrząsanej kilka miesięcy temu i dotyczącej reformy wyborów do rady państwa. W tym celu minister pomieniony wystósował tydzień temu okólnik do namiestników, w którym objaśnia formę, w jakiej sejmy mają oświadczyć się co do tej kwestji. Minister nie zadowolni się tym razem frazesami ogólnemi i zestawieniem zasad, i dla tego sformułował wyraźnie w swym okólniku pytania, na które sejmy mają odpowiedzieć w wyrażeniach bynajmniej nie dwuznacznych. Pytania te brzmią jak następuje: „1) Czy zaprowadzenie wyborów bezpośrednich na deputowanych do rady państwa jest pożądane w interesie konstytucji? 2) W razie odpowiedzi twierdzącej, czy w miejsce posyłania do izby deputowanych rady państwa przepisanej konstytucją liczby członków sejmów, mają być zaprowadzone wybory bezpośrednie deputowanych przez ludność? 3) Czy te wybory bezpośrednie mają być dokonywane przez ludność w ogólności, czyli też przez pojedyncze proyincje, miasta i korporacje, jak to przepisanem jest w dodatku do ordynacji krajowej? 4) Czy zwiększenie liczby członków izby deputowanych rady państwa nad przepisaną konstytucją normę 203-ch, jest niezbędne, czyli też jedynie stosowne i pożądane? 5) W razie odpowiedzi twierdzącej, czy liczba deputowanych do rady państwa ma być podwojona, czyli też zwiększona o połowę lub w innym jakim stosunku? 6) W razie nieoświadczenia się za wyborami bezpośredniemi, w jaki sposób ma być zwiększona liczba deputowanych do rady państwa? Czy z łona sejmu w ogólności, czyli też za pomocą wyborów grupami? Jak ma być w tym ostatnim razie dokonany podział, mianowicie z wyłączeniem wypadku podwojenia, w tych grupach, gdzie z pomiędzy członków sejmu wybrać należy do rady państwa po jednym tylko deputowanym lub po liczbie nieparzystej? Jaki czas trwania mandatu ma być oznaczony dla członków izby deputowanych rady państwa?" Zbytecznem byłoby zastanawiać się obecnie nad doniosłością przyznania sejmom takiej inicjatywy, lub nad przyjęciem jakiego dozna propozycja dra Giskry od rozmaitych sejmów; na teraz dość będzie zauważyć, że rząd spodziewa się, iż większość sejmów oświadczy się za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich, i że wprowadzenie następnie tej reformy w wykonanie przełamie opozycję narodową w Czechach, Morawji i t. d. Można przeto liczyć z pewnością na to, że prasa rządowa wprowadzi w ruch wszelkie sposoby, ażeby z jednej strony osłabić wszelkie skrupuły pod względem kompetencji sejmów do roztrzygnięcia postawionych im pytań, z drugiej zaś strony nakłonić sameż sejmy do dania opinji zgodnej z życzeniami ministerstwa. W ten sposób zyskany został na długi czas materjał obfity dla rozpraw dziennikarskich. (*Nordd. A. Z.*)

* (Zaprzeczenie.—Hr. Beust.—Zgromadzenie katolików. — Przesilenie ministerjalne). *Wiedeń, 16 września.* Gazety tutejsze musiały uczuwać w ostatnich czasach wielki brak materjałów do rozumowań, kiedy jedno z pism wiedeńskich, nie mając widocznie nic ciekawszego do doniesienia, powzięło myśl zakomunikowania swym czytelnikom ciekawego zwierzenia, jakoby Dr. Giskra, na podstawie stosunków osobistych zawiązanych w 1866 roku, dąży, z pominięciem hr. Beusta, do porozumienia się z Prusami. *Wiener Abendpost* zbija dziś kategorycznie tę kaczkę, przyczem nadmienia, że zwierzenie powyższe musiało zdziwić najbardziej ministra Giskrę, któremu przypisywać chcą taką działalność na własną rękę.—Do licznych domysłów daje tu powód ta okoliczność, że kanclerz państwa hr. Beust, o którym powiedziano, że udał się dla odwiedzenia swej rodziny, bawiącej w Reichenhall w Bawarji, zjawił się niespodzianie w Sztutgardzie, zkąd udał się do Badenu. Wśród tych okoliczności, nie chcą tu dawać wiary, ażeby podróż hr. Beusta miała na celu jedynie wypoczynek.—Osobą kanclerza państwa zaprzątało się także onegdaj zgromadzenie katolików styryjskich, które obraduje w Gracu. Zgromadzenie to przyjęło onegdaj, na wniosek swego członka, profesora Maassen'a, cały szereg rezolucij, z których druga, powołując się na wyrazy powiedziane przez hr. Beusta na posiedzeniu delegacij z 10-go sierpnia, oświadcza, że kanclerz państwa, jako protestant, nie jest osobistością zdolną do zachowania zupełnej bezstronnosci w układach prowadzonych ze stolicą apostolską. Zgromadzenie katolików oświadczyło także na swem posiedzeniu onegdajszem, że zwycięztwo wrogów kościoła katolickiego i religji katolickiej w Austrji, połączone byłoby z wielkiem niebezpieczeństwem dla samegoż państwa i dla korony, i że taka jedynie konstytucja Austrji może być uważana jako trwała i błoga w skutkach, któraby oparta była na prawdziwem i słusznem pojednaniu się jej krajów i ludów. Innemi słowy, zgromadzenie katolików styryjskich oświadczyło w ten sposób, że opiera swój program polityczny na federalizmie.— O przesileniu ministerjalnem w Węgrzech, wczorajsze pisma peszteńskie podają nareszcie niektóre bliższe szczegóły. *Pester Lloyd* donosi, że prezes ministrów hr. Andrassy zamierza powierzyć baronowi Vecsey'owi wydział obrony krajowej, że ministerstwo rolnictwa ma być odłączone od ministerstwa handlu i że ma być mianowany nowy minister spraw wewnętrznych. Co się tyczy osobistości przeznaczonej na to ostatniestanowisko, *Szazadunk* powiada, że wszczęte zostały w tym względzie układy z baronem Pawłem Sennyey'em, lecz że ten nie chce przyjąć na teraz żadnego stanowiska ministerjalnego; przeto hr. Emanuel Pechy może być uważany obecnie jako jedyny kandydat do posadyministra spraw wewnętrznych. (*Nordd A. Z.*)

* (Słoweński zjazd w Lublanie). Do dziennika *Narodni Listy* piszą z Lublany pod d. 10-m b. m.: W tych dniach odbywało się tu zebranie słoweńskiej omladiny, w celu rozpraw o interesa słowiańskie; a najprzód o założeniu słoweńskiego uniwersytetu, dalej o tem, który język słowiański ma być przyjęty jako wyższy naukowy, i nakoniec o utworzeniu stowarzyszenia omladiny słoweńskiej. Zebraniu temu, przewodniczył dr. Celestin, a prawnik Oblak w gorącej przemowie wykazał potrzebę założenia słoweńskiego uniwersytetu i przyjęcie języka ruskiego za język międzynarodowy w słowiańszczyźnie. Odpowiednie propozycjom rezolucje uchwalono jednogłośnie, z wielkim zapałem.

* (Ban baron Rauch). Chorwacki dziennik *Zatocznik* (*Żniwiarz* albo *Żeniec*) wydawany w Sisek, w miejce zakazanego *Pozoru*, w artykule wstępnym z dnia 11-go b. m. ostro krytykuje mowę barona Raucha mianą przy uroczystem zainstalowaniu go w tych dniach na posadę bana. Mowę tę wypracował mu Zuwicz, i w niej baron Rauch chwali mądrość pokornego sejmu chorwackiego, dalej wylicza całą listę dobrodziejstw, których Chorwacja doznała pod zarządem Raucha. Kończy się mowa porównaniem dawnych banów z nowymi. Dawni byli tylko dzielnymi wojownikami na polu bitwy, teraz trzeba, żeby ban był obywatelem, przed swym narodem odpowiedzialnym. Na to *Zatocznik* odpowiada: Wielce się myli, kto mniema, że teraz w Chorwacji są banowie obywatelscy i odpowiedzialni. Ban i wszyscy wojownicy pod jego sztandarami, bywali niegdyś nie tylko bohaterami, ale i obywatelami; nie był ban cudzym żołnierzem lub urzędnikiem, ale pierwszym obywatelem i wojownikiem między równymi sobie.

Prusy i Niemcy.

* (Sobór powszechny). Zajmują się ciągle sprawą soboru powszechnego we wszystkich krajach katolickich, a przedewszystkiem w Niemczech. Augsburgska *Post Z.* ogłosiła okólnik biskupów zgromadzonych w Fuldzie do swoich djecezij. W dokumencie tym biskupi odpierają zarzuty skierowane przeciwko celowi i dążnościom 19 soboru powszechnego. Okazuje się z niego, iż biskupi oświadczają się przeciwko wszelkim przypuszczeniom, że postanowienia soboru sprzeczne będą z warunkami naszej epoki i potrzebami obecnego czasu. Oświadczenie to jest ważne. Zasługuje ono na zanotowanie. (*La Fr.*)

* (Kwestja szlezwicka). Władze Szlezwigu północnego postanowiły nie przyglądać się obojętnie manifestacji, jaka przygotowuje się wpośród stronnictwa duńskiego tej prowincji. Komisarz okręgu Apenrade zawiadomił swoich podwładnych, że wykonanie traktatu prażskiego należy wyłącznie do stron umawiających się, i że wszelki krok ludności czyniony dla odstąpienia części monarchji pruskiej innemu mocarstwu, ścigany będzie na drodze prawa karnego. Depesza z Adersleben donosi, że deputowani szlezwigscy Krüger i Ahlemann, których wybór został unieważniony z powodu odmówienia przez nich przysięgi, zostali na nowo wybrani deputowanymi. Nie potrzeba być bardzo doświadczonym prorokiem, ażeby przewidzieć, że reprezentanci odmówią znowu wymaganej przysięgi, że utracą mandata, że zostaną napowrót wybrani i że postępowanie to powtarzać się będzie ciągle w koło, dopóki Prusy nie uszanują traktatu prażskiego, to jest do nieskończoności. (*La Fr.*)

Francja.

* (Ministerstwo). Wiadomo, że pisma francuzkie mówiły kilkakrotnie o panującej pomiędzy ministrami różnicy w przekonaniach. Mowa była mianowicie o wyraźnie konserwatywnym i o liberalnym kierunku pomiędzy członkami gabinetu. *Constitutionnel* zaprzecza dziś temu twierdzeniu i oświadcza, że ministrowie terazniejsi związani są pomiędzy sobą solidarnie na skutek wspólnego zaprojektowania reformy konstytucyjnej, za którą postanowili obstawać. To oświadczenie *Constitutionnela* jest o tyle słuszne, że rzeczywiście, zważywszy warunki, wśród których ukonstytuował się gabinet terazniejszy, nie można przypuszczać różnicy w zdaniach pomiędzy jego członkami w kwestjach głównych, o ile takowe nie pozostają w styczności z kwestjami ubocznemi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Zmiana gabinetu.—Zwołanie ciała prawodawczego). *Nord* z d. 16 września pisze: Pogłoski o zmianie gabinetu, o których donosiliśmy niedawno, powtarzane bywają znowu upornie; przypisują je pewnej tendencyjnej opozycji, jaka objawiła się w mowach p. Magne i p. de Forcade la Roquette w senacie, a nawet, jak mówią, w ich postawie w obec ważnych wypadków zaszłych od pewnego czasu. Nie umiemy powiedzieć, czy pogłoski te są mniej więcej uzasadnione; jednakowoż, jeżeli mamy wierzyć *Constitutionnel'owi*, który jak się zdaje, przyjął znowu na siebie rolę dziennika półurzędowego, są one całkiem nieprawdopodobne; przypomina on na poparcie swojego zaprzeczenia, że ministrowie, których obwiniają o niezgodę, „przygotowali i podtrzymywali słowem uchwałę senatu, podstawę nowego porządku rzeczy; że ci sami ministrowie doradzili i wprowadzili w wykonanie amnestję, i że odtąd wszystkie czynności rządu nacechowane były prawością, liberalizmem i jednością poglądów." Nikt temu nie przeczy; ale odpowiedzieć jednak można *Constitutionnel'owi*, że członkowie gabinetu mogą zgadzać się z sobą co do zasady, ale nie mogą porozumieć się co do jej zastosowania.—Znajdujemy jeszcze w *Constitutionnelu* następującą wzmiankę w przedmiocie zgromadzenia ciała prawodawczego: „Dowiadujemy się, że w miejsce dwóch sesij, małej i wielkiej, odbędzie się tylko jedna sesja, której pierwsza część poświęconą będzie ukończeniu sprawdzania wyborów, druga zaś zapełnioną będzie rozprawami nad różnemi projektami do prawa, przygotowywanemi obecnie. Dodamy jeszcze, że dla zadosyćuczynienia ogólnemu życzeniu kraju, rząd postanowił jak najprędzej zwołać izbę, czego by nie mógł uczynić, gdyby sesja nadzwyczajna poprzedzić miała sesję zwyczajną." *Public* donosi o zwołaniu izby w pierwszej połowie listopada.

* (Ciało prawodawcze). *Constitutionnel* zbija twierdzenia tych, którzy upatrują naruszenie konstytucji w tem, jeżeli izby nie zostaną zwołane na nowo najpóźniej 25-go października. *Constitutionnel* powiada, że artykuł 46-ty konstytucji, wymagający zwołania izb po upływie sześciu miesięcy, nie stosuje się do wypadku niniejszego, albowiem artykuł pomieniony stawia ten warunek jedynie na przypadek rozwiązania ciała prawodawczego. Zresztą rząd uczynił zadosyć wszelkim wymaganiom konstytucyjnym co do terminu zwołania, albowiem otworzył już raz posiedzenia ciała prawodawczego jeszcze 8-go czerwca, a zatem w kilka tygodni po

ukończeniu wyborów. Jest to zresztą czczą gadaniną, gdy kto twierdzi, że sesja czerwcowa nie może być uważaną jako taka, albowiem izba nie uskuteczniła jeszcze podczas takowej swego ukonstytuowania regularnego. Izba sprawdziła wówczas pięć szóstych wyborów, wybrała swych sekretarzy i wywołała nareszcie kwestje konstytucyjne takiej doniosłości, że takowe spowodowały niezbędność natychmiastowego zwołania senatu i jako powszechnie pochwalaną konsekwencję tego, odroczenie posiedzeń samego ciała prawodawczego. Czy zgromadzenie prawodawcze może dać bardziej uderzające dowody swej egzystencji od wyż przytoczonych? Również bezzasadnem jest wskazywanie na niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć w razie pewnych ewentualności z powodu niezupełnego jeszcze ukonstytuowania się izby. Sprawdzono już, jak powiedziano wyżej, pięć szóstych wyborów. W liczbie pozostałych 52-ch, figurują wybory 7-u szambelanów, przeciw którym obecnie, po wyraźnem zniesieniu niezgodności posad dworskich z mandatem do ciała prawodawczego, nie ma już nic do nadmienienia. Również pozostałe wybory, w liczbie 45-u, nie mogą być na serjo kwestjonowane. Cała przeto sprawa niniejsza, jest jedynie kwestją formy, która da się załatwić w jak najkrótszym przeciągu czasu.

* (Dżemil-pasza), ambasador turecki, który miał opuścić Paryż 16 września, odłożył swój odjazd do Konstantynopola do końca przyszłego tygodnia. *(La Fr.)*

Włochy i Rzym.

* (Stosunek biskupów do soboru). Korespondent rzymski do *Pall Mall Gazette* powiada, że jest poinformowany dokładnie co do postawy, jakiej spodziewają się w Watykanie ze strony biskupów względem soboru powszechnego. Podług korespondenta pomienionego, stolica apostolska liczy na bezwarunkową przychylność biskupów włoskich, hiszpańskich i amerykańskich. Biskupi francuzcy tworzą trzy stronnictwa: ultramontańskie, gallikańskie (z arcybiskupem paryzkim na czele) i liberalne (pod przewodnictwem biskupa orleańskiego). Biskupi niemieccy są w niektórych kwestjach dobrze usposobieni dla dworu rzymskiego, lecz stawiać mu będą silną opozycję co do innych kwestij, zwłaszcza zaś politycznych i społecznych. Biskupi węgierscy stać będą prawie bezwarunkowo po stronie opozycji, i takimże duchem ożywieni są biskupi portugalscy. Wszystko razem wziąwszy, Watykan jest niezadowolony. Jest on pewny większości, lecz takowa będzie w niektórych kwestjach bardzo nieznaczną, i są powody do przypuszczania, że kwestje polityczne roztrząsane będą z zapałem, jeżeli nawet nie z namiętnością. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Porta i jej wazale). W artykule wstępnym dziennika *Wiest'*, czytamy pomiędzy innemi: Turcja robi wszelkie wysilenia dla utrzymania efemerycznej władzy nad swemi odległemi prowincjami. Lecz usiłowania te nie będą zapewnie uwieńczone pomyślnym skutkiem. Wewnętrzny ustrój państwa otomańskiego zbyt został wstrząśnięty. Rząd stambulski nie może sobie dać rady z gubernatorami; tem mniej może zmusić do posłuszeństwa silnych wazali. Ktoś pewnego razu zwrócił się do księcia Talleyranda, znakomitego dyplomaty pierwszego cesarstwa francuzkiego, z prośbą o pomoc. Ten odmówił. „Mais il faut que j'éxiste", zawołał nieszczęsny, w rozpaczy. „Je n'en vois pas la nécessité", odrzekł sucho francuzki minister. Toż samo można powiedzieć o Turcji. „Jeżeli mi odbiorą Egipt, Rumunję, Hercogowinę i t. d.", powiada Turcja,—„to jak ja będę istniała?" — „Nie widzę żadnej potrzeby twego istnienia", odpowiada nieprzebłagany los. Taki wyrok usprawiedliwia całe życie historyczne państwa otomańskiego w Europie. Wypędziło ono cywilizację grecką, a wprowadziło barbarzyństwo mahometańskie; w ciągu wielu wieków obchodziło się z swymi chrześcijańskimi poddanymi z niesłychanem okrucieństwem. Musi przyjść chwila odwetu... Widząc skłonność do ustępstw wice-króla Egiptu, Porta powiększyła swe wymagania; zamierza przekształcić wice-króla, który dotychczas działał zupełnie niezależnie, na gubernatora prowincji i to jeszcze z mniejszemi prawami niż inni gubernatorowie. Wice-król Egiptu, nie może zrzec się praw nabytych. Jeśli Porta w istocie będzie obstawała przy swych żądaniach, to wojna pomiędzy nią a wice-królem jest nieunikniona, a chociaż wojna ta, jak się zdaje, nie doprowadziłaby do walki powszechnej, niemniej jej rezultat mógłby stać się dla Turcji zgubnym. Rząd sułtana nie może liczyć na pomoc mocarstw europejskich, jeżeli wbrew wszelkim radom, zacznie walkę z Egiptem. Wice-król okazał całkowitą gotowość spełnienia słusznych i prawnych żądań Porty, lecz jeżeli będzie ona wymagała niepodobieństwa, to łatwo zrozumieć, że z dwojga złego wybierze on mniejsze i przełoży szanse wojny nad dobrowolne poniżenie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 8 (20) Września.

Kalendarz.

We wtorek 9 (21) września, — św. Mateusza ewan. i ap.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 44; zach. o godz. 6 min. 1.

We środę 10 (22) września, — św. Maurycego mecz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 46; zach. o godz. 5 min. 58.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10.°8 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	746.6	741.7
Termometr Reaumura	+ 11.°7	+ 20.°3
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 20,°6 R. Najmniejsze ciepło + 10,°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* komedja **Przyjaciel kobiet**; we czwartek, — *w teatrze wielkim:* balet **Hrabina d'Egmont**; w piątek,—*w teatrze wielkim:* trajedja **Kupiec wenecki**; w sobotę,—*w teatrze wielkim:* dramat **Adrjanna Lecouvreur**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena**,—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Za piękny** i **Damy i Huzary**.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, we wtorek, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 859.—*Onegdaj*, w sobotę, dawano komedję **Przyjaciel kobiet**, było osób 1057.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 5-u aktach, **Szklanka wody**. — Osoby: Królowa Anna — pani *Rakiewicz*; Księżna de Malborough — pani *Niewiarowska*; Henryk de Saint Jean, Vice-hrabia de Bolinbroke —p. *Swieszewski*; Masham, chorąży w gwardji—p. *Piasecki*; Abigail, krewna księżnej Malborough—pani *Ostrowska*; Margrabia de Torcy, poseł Ludwika XV-go—p. *Adler*; Lady Abermale—panna *Olszewska*; Tompson—p. *Lesiewicz;* Sir Harley, członek parlamentu—***. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Małżeństwo z rozkazu**; **Trzewiki balowe**; krotochwilę **37 sous pana Montaudouin**, było osób 404.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 654. — *Onegdaj*, było osób 885.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Jazykow*, z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Bezobrazow*, z Orła; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Kostanda*, jenerał-major *Derfelden*, i tajny radca *Zenowicz*, do Petersburga.

* W dniach 6 i 7 (18 i 19) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 32, umarło 3, pozostało 1589 (mężczyzn 732, kobiet 857), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 173, kobiet 168.

* Dnia 7 (19) bież. mies. i r., urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 30; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 10; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 4, razem 27.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 8 (20) Września 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—			
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	91	86	91	36
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	91	86	91	36
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	75	46	75	13
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	164	50	163	
„ „ „ z 1866 rs. 100	161	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	101	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	101	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	117	45	117	30
„	„ „	k. t.	—	—	117	22½
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	117	22½
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	6	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	30	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	97	80
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	100	17	100	
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. 96⅔.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 21 1/9.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d 6 (18) Września 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76⅜
Weksle na Warszawę		76⅛
„ Petersburg 3 tygodn.		84¾
„ „ 3 miesięczny		83⅞
„ Londyn 3 „		6 24¼
„ Paryż 2 „		81½
„ Hamburg 2 „		150½
„ Wiedeń 2 „		82½
Listy Zastawne 4%		69¾
Listy Likwidacyjne		57
Obligacje Skarbowe 4%		68¾
Koleje Rosyjskie.		98¾
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		90
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		80
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		58⅜
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		129
„ „ „ 2-ej emisji		126½
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		
Żyto na targu		50½
„ na dostawę w jesieni		50¼
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 80
„ Hamburg		90 20
„ Paryż		48 99
Pożyczka Narodowa		68 70
5% Metaliki		59 60
Akcje Banku Kredytowego		270 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70 90
Renta Włoska		53 70
Akcje Kredytu Ruchomego		215
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92⅞

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *6767. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci:

1. Piotra Sokołowskiego współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1582*b*. i wierzyciela rs. 900 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 990 w Dziale IV. pod Nr. 6 hypotekowanych.

2. Antoniego Sulatyckiego wierzyciela summ rs. 600 i rs. 450, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2456*c*. w Dziale IV. pod Nr. 3 i 4, tudzież rs. 300 i rs. 75 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2437 w Dziale IV. pod Nr. 7 i 16 zabezpieczonych.

Otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 9 (21) Grudnia 1869 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.
Wojciech Sliwiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *6744. Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 15 (27) Października r. b. i następnych od godziny 11 z rana odbywać się będzie w składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż wełny, i innych towarów w Banku zastawionych a w właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.
Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski
Naczelnik Kancelarji,
1—3 Radca Dwo u, Makulec.

N. D. 6415. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Września r. b. od godziny 2 po południu odbywać się będzie na targu za Zelazną-bramą licytacja głośna, na wydzierżawienie od dnia 1 13 Paździer. r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. czyli na lat 2 trzydziestu sześciu (36) pod stragany, położonych pomiędzy posesjami Nr. 954 i 957, na miejscowości zwanej placem garnkowym w dwóch linjach przez Magistrat wytkniętych, obejmujących przestrzeni każde po 1 sażeniu kwadratowym pod następującemi warunkami:

1. Że jednej osobie nie wolno wydzierżawiać więcej nad dwa miejsca z tych, jakie się znajdują na całym targu za Żelazną-bramą, a zatem i pomiędzy posesjami Nr. 954 i 957.

2. Że licytacja głośna rozpocznie się od ceny 1 rsr. za każde miejsce rocznie i najwyżej dający, dzierżawcą miejsca zostaje.

3. Że plus licytant ma zaraz złożyć sumę rocznie przez siebie ofiarowaną na ręce komisarza odbywającego licytację, od którego natychmiast otrzyma kwit sznurowy na dowód wniesionej opłaty i znak blaszany z Nr. miejsca które zadzierżawił. Znak ten jako dowód prawnego posiadania w miejscu widocznem umieszczony.

Za następny rok opłata dzierżawna powinna być wniesioną do rąk komisarza administracyjnego całkowicie, najpóźniej jak na 2 miesiące przed upływem roku dzierżawnego, to jest w miesiącu Sierpniu dla dania możności Magistratowi w razie nieopłacenia dzierżawy, oddać takową z licytacji komu innemu i poszukiwać na niewypłacalnym dzierżawcy miejsca strat, jakieby dla miasta z powodu relicytacji wynikły.

4. Do miejsca zadzierżawionego, plus licytant sprowadzonym zostanie dnia 1 (13) Października r. b.

5. Niewolno dzierżawcy praw swoich co do zalicytowanego miejsca komu innemu odstępować bez wiedzy i zezwolenia Magistratu.

6. Na miejscach zalicytowanych, dzierzawcy obowiązani będą wystawić swoim kosztem przenośne stragany podług wzorowych straganów jakie istnieją za Żelazną-bramą.

7. W straganach jako przeznaczonych jedynie tylko do sprzedaży przedmiotów lub przedmiotów handlu odbywać noclegów nie wolno i takowy winny być zachowany w całości.

Nadto podaje się do wiadomości osób interesowanych, ża na targowych placach ze stołów, szafek i straganów przenośnych, dozwolona jest bez opłaty patentowej na rzecz skarbu jedynie sprzedaż produktów i przedmiotów poszczególnionych w wykazie dołączonym do paragrafu 4. punktu 6. pod Lit. A. Najwyżej w dniu 9 Lutego 1865 r. zatwierdzonej ustawy o opłatach za prawo trudnienia się handlem i przemysłem, która to Ustawa Najwyższym Ukazem z dnia 23 Maja r. z. wprowadzoną została w wykonanie od dnia 1 (13) Lipca t. r. w 10 gubernjach Królestawa Polskiego, wszelkiemi zaś innemi przedmiotami wykazem tem nieobjętemi sprzedaż może być dozwoloną, nieinaczej jak za wykupieniem odpowiednich biletów lub świadectw, a to pod rygorem opłaty kary pieniężnej powyższą Ustawę oznaczonej.

Warszawa dnia 22 Sierp. (3 Wrześ.) 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *6688. Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru szopy drewnianej wraz z sklepikiem blachą cynkową krytej, bez pozwolenia na posesji Nr. 1421/2 wystawionych, odbędzie się w dniu 15 (27) Września roku bieżącego o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 7 i 8, licytacja głośna od kwoty rubli rs. 2 kop. 50 in plus do której przystępujący vadium w ilości rs. 2 kop. 50 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyr. 7 i 8 przejrzeć może.

Warszawa d. 3 (15) Września 1869 r.
Z upow. p. o Prezydenta,
Radny Magistratu, Luceński.
za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D. *6743. Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru komórek z wozowienką drewnianych dachówką krytych w podwórzu posesji N. 712 które z powodu zupełnej dezolacji grożą zawaleniem, odbędzie się w dniu 17 (29) Września roku bież. o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 4, 5 i 6 licytacja głośna od kwoty rsr. 1 kop. 20 in plus, do której przystępujący, vadium w ilości rsr. 1 kop. 20 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego cyrkułu 4, 5 i 6 przejrzeć może.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r
Z upoważnienia p. o. Prezydenta.
Radny Magistratu. Luceński.
za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D. 6377. Warszawska Izba Skarbowa.

Zawiadamia niniejszem że w dniu 15 (27) Września 1869 r. o godzinie 12 w południe, na ulicy Rymarskiej w domu Ministerstwa Finansów na 2 piętrze w sali ogólnych posiedzeń Izby Skarbowej, odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 80 kubicznych sążni sosnowego i 20 brzozowego drzewa w bieżącym roku dla domu Ministerstwa Finansow. Licytacja zacznie się od rubli srebrem 9 kop. 90 za sążeń.

Warunki licytacji mogą być przejrzane każdodziennie oprócz dni niedzielnych i świątecznych, w Kancelarji Warszawskiej Izby Skarbowej od godziny 10 rano do 2 po południu.

Vadium na rzeczoną dostawę oznacza się na rs. 100 i powinno być wniesione razem z deklaracją, w gotowiźnie lub papierach publicznych po kursie.

Deklaracje powinny być pisane podług załączonego wzoru w języku ruskim a przedstawiane w Ogólne Zebranie Warszawskiej Izby Skarbowej do terminu naznaczonego na licytację, Deklaracje podane i przedstawiane po terminie, zrobione nie podług wzoru, z podskrobaniami albo poprawkami, z warunkami lub uwagami niezgodnemi z warunkami licytacji, a także bez vadium, będą uważane za nieważne i nie prawne.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 16 (28) Sierpnia r. b. ja niżej podpisany, niniejszem zawiadamiam że przyjmuję na siebie i obowiązuję się dostawić w bieżącym roku do Warszawskiej Izby Skarbowej 80 kubicznych sążni sosnowego i 20 brzożowego drzewa za cenę (wypisać literami) rs za sążeń poddając się wszystkim warunkom żądaniom pokazanym w warunkach licytacji.

Przy tem załączam vadium (wypisać literami) rs. które jeżeli przy licytacji nie utrzymam się sam odbiorę (lub proszę wysłać pocztą na mój koszt)

Stałe moje zamieszkanie w N. (wypisać miejsce zamieskania).

Pisano N. data i podpis
Warszawa d. 22 Sierpnia 1869r.

N. D. 6693. *Ломжинское Акцизное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи разрѣшенія Центральнаго Управленія акцизными сборами въ Царствѣ Польскомъ, въ Пултускомъ Солняномъ Магазинѣ, 7 и 8 числъ Октября мѣсяца сего 1869 г. съ 12 до 4 часовъ по полудни, будутъ производиться изустные публичные торги съ узаконенною чрезъ три дня переторжкою, на продажу нечистой соли, накопившейся въ помянутомъ солняномъ магазинѣ, а именно: шибиковой соли: 199 бочекъ, или 1870 п. 24 ф. оцѣненной по 60 к. за пудъ и 264 бочки, или 2481 п. 24 ф., оцѣненной по 45 к. за пудъ; шибиковой въ кускахъ: 65 п. 17 ф. по 60 к. за п. и 159 п. 27 ф. по 45 к. за п. и зеленой въ кускахъ 24 п. по 40 к. за п., начиная торгъ отъ выше объясненныхъ цѣнъ.

Означенная соль, на торгахъ будетъ предложена отдѣльными партіями: кусковая отъ 45 до 100 п. и бочковая отъ 5-ги до 55 бочекъ въ каждой партіи.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку соли, благовременно обязаны внести въ одно изъ губернскихъ или окружныхъ казначействъ залогъ въ размѣрѣ $1/_{10}$ части стоимости того количества соли, которое пожелаютъ купить, по цѣнамъ, какъ обозначено выше. Удостовѣренія казначействъ о взносѣ сказанныхъ залоговъ, должны быть поданы при простыхъ объявленіяхъ, Надзирателю акцизныхъ сборовъ 2-го округа въ г. Пултускѣ 7 и 8 Октября предъ открытіемъ торговъ до 12 часовъ утра.

Условія, относящіяся къ симъ торгамъ, желающіе могутъ разсматривать ежедневно отъ 10 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, кромѣ воскресвыхъ и праздничныхъ дней, въ Канцеляріяхъ: Ломжинскаго Акцизнаго Управленія и 2-го Акцизнаго Округа въ г. Пултускѣ. равно какъ и у Солянаго Пристава Пултускаго солянаго магазина, гдѣ вмѣстѣ съ симъ можно осматривать назначенную въ продажу соль.

Г. Ломжа, Сентября 2 дня 1869 года.
1—3 за Управляющаго, (......).

N. D. 6634. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 18 Сентября 1869 года въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Таможни назначены торги, съ переторжкою чрезъ три дня, на продажу на сносъ принадлежащихъ Таможнѣ трехъ ветхихъ деревянныхъ сараевъ, оцѣненныхъ въ 85 руб., при улицѣ Бугай подъ № 2595/6 состоящихъ.

Условія продажи можно разсматривать въ Таможнѣ ежедневно съ 9 до 3 часовъ дня, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 3 Сентября 1869 года.
3—3 Упраряющій, Петриковъ.

N. D. 6694. Александровская Таможня, симъ объявляетъ, что съ 22 на 25 Сентября (4 на 7 Октября) с. г. будутъ продаваться въ г. Влоцлавскѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 3,000 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣліи и другихъ разныхъ мѣлкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 11 часовъ утра до 4 по полудни.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 22 po 25 Września (4 po 7 Października) r. b., sprzedawane będą w m. Włocławsku przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 3,000, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne różne towary Wyż wspomnione przedmiota sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11-ej rano do 4-ej po południu.

Александрово, 2 Сентября дня 1869 года.
Управляющій, Авенаріусъ.

N. D. 6730. *Опоченское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что въ Опоченскомъ Уѣздомъ Управленіи 2 (14) Октября сего 1869 года въ 12 часовъ утра, производиться будутъ публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій на починку Велько-вольскаго Бернардинскаго штатнаго Монастыря, отъ смѣтной суммы 2,701 руб. 17 коп. сереб.

Желающіе торговатся (неисключая и лицъ нехристіянскаго исповѣданія по случаю наружныхъ работъ) обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ согласно Высочайшаго Указа отъ 28 Мая 1869 года промысловое или торговое свидѣтельство, а равно залоги (vadia) равняющіеся $1/_{10}$ части подрядной суммы, въ наличныхъ деньгахъ и процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій. Подробныя условія торговъ могутъ быть пересматриваемы ежедневно, исключая праздничныхъ дней съ 9 часовъ утра до 5 вѣчера въ Опоченскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Подаваемыя объявленія, должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемы Уѣзднымъ Управленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этого срока, приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ, кромѣ адреса должно быть написано: „Объявленіе на подрядъ починки Велько-вольскаго Бернардинскаго Вонастыря.

Г. Опочно, дня 4 Сентября 1869 года.
Начальникъ Опоченскаго Уѣзда,
1—3 Подполковникъ, Буткевичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Г. Начальника Опоченскаго Уѣзда отъ . . . . за N. . . . . симъ объявляю; что обязуюсь взять подрядъ починки Велько-вольскаго Бернардинскаго Штатнаго Монастыря согласно утвержденной смѣты за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью за которую желаетъ взять подрядъ) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Временный залогъ въ количествѣ 270 р. сер. при семъ пояснивъ въ какихъ деньгахъ) представляю.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ N. дня N. мѣсяца N. 1869 г.
(Имя и фамилія).

N. D. 6691. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Доводить до всеобщаго свѣдѣнія, что 22 Октября (4 Ноября) сего года въ 10 часовъ утра въ деревнѣ Козьминъ, Уѣздный Секвестраторъ будетъ производить торги на продажу разныхъ предметовъ т. е. мебели, повозокъ, лошадей и серебрянныхъ издѣлій запрещенныхъ на пополненіе казенныхъ недоимокъ съ имѣнія Козьминъ, по оцѣнкѣ на 867 руб. 90 коп.

Всякій затѣмъ желающій торговаться обязанъ прибыть въ означенный выше срокъ и мѣсто пріобрѣтенный въ наличныя деньги.

Г. Коло, 3 Сентября 1869 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, (......).

N. D. *6429. Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 16 числа Сентября мца 1869 г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, посредствомъ опечатанныхъ декларацій (in minus) на отдачу съ подряда работъ по разширѣніи кладбища въ г. Гарволинѣ отъ смѣтной суммы 1,688 руб. 56 коп. изчисленныхъ Уѣзднымъ и Губернскимъ Архитекторомъ. Желающіе затѣмъ взять зказанный подрядъ, должны при объявленій написанномъ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства и по формѣ при семъ прилагаемой представить казначейскую квитанцію на внесенный имъ залогъ въ соразмѣрности $1/_{10}$ части смѣтной суммы т. 168 руб. 85 коп., который то залогъ можетъ быть внесенъ наличными деньгами или же закладными или ликвидаціонными листами или впрочемъ другими кредитными бумагами разрѣшенными въ пріемъ на залоги, который неустоявшемуся при таковыхъ торгахъ будетъ возвращенъ, а удержавшагося будетъ высланъ въ Банкъ для приращенія процентовъ, торговыя же условія какъ равно смѣта, могутъ быть разсматриваемы во всѣ присутственные дни за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи. Объявленія должны быть писаны, четко, чисто безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ ибо иначе не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Гарволинскаго Уѣзда, даю сію декларацію въ томъ, что обязываюсь взять въ подрядъ работы по разширеніи кладбища въ городѣ Гарволинѣ за сумму (N. прописью) квитанцію на внесенный мною залогъ въ количествѣ 168 руб 85 коп при семъ представляю съ тѣмъ, что таковой залогъ если не удержусь при торгахъ, будетъ мнѣ возвращенъ на руки или по почтѣ. Жительство мое въ N. годъ, мѣсяцъ, число, подпись должна быть разборчива.

Г. Гарволинъ, Августа 21 дня 1869 г.
за Начальника Уѣзда,
3—3 Ротмистръ, (......).

D. N. 6410. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Domu Schronienia Starców S. Ducha i P. Marji w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 17 (29) Września roku bieżącego, w kancelarji Rady Szczegółowej przy ulicy Przyrynek, w domu pod Numerem 188$^{3}/_{4}$ obok kościoła parafjalnego N P. Marji położonym, o godzinie 5 z południa, odbędzie się licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na wydzierżawienie nieruchomości instytutowej Nr. 167/502 przy Kościele po Paulińskim pod wezwaniem S-go Ducha przy rogu ulicy Podwal i Nowomiejskiej, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b., aż do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. na koszt i odpowiedzialność dzisiejszych dzierżawców Kiwy Schwamaum i Naftala Sztejnkalk.

Za praetium liciti, oznacza się cena teraźniejszej dzierżawy rocznej rsr. 4,575 k. 20, czyli kwartalnie rs. 1,143 k. 80.

Deklaracje podług poniższego wzoru, mają być pisane na stemplu ceny kop. 30, czytelnie i wyraźnie bez żadnych skrowań, a oferta nie cyframi, ale słowami wyrażona.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Instytutu.

Vadium do licytacji ustanawia się na rs. 458, które każdy składający deklarację, złożyć za kwitem i warunki licytacyjne na dowód poddania się takowym, podpisać jest obowiązany.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia z dnia r. b., podaję niniejszą deklarację. iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę od d. 19 Września (1 Października) 1869 r., aż do dnia 18 Czerwca (1 Lipca) 1872 r dom w Warszawie przy ulicy Podwal i Nowomiejskiej pod liczbą 167/502 położony. a stanowiący własność Domu Schronienia Starców S-go Ducha i N. P. Marji. za sumę rocznie rsr. (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach przezemnie odczytanych i spisać się mającym wedle nich kontrakcie objętym. Zawiadomienie Kasy N. na złożone w niej vadium rubli srebrem N. wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania i numer domu).

Dnia N. 1869 r.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1869 r.

Opiekun Prezydujący,

3—3 Referendarz Stanu M. Pruszyński.

N. D. *6751. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i różne sprzety gospodarskie, w dniu 1 (13) Października 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod N. 2481*a* przy ulicy Mylnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 3 (15) Września 1869 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. *6675. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: bilard machoniowy i szafa jesionowa rozbierana, w d. 10 (22) Września 1869 r. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 1255 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną

Warszawa d. 1 (13) Września 1869 r.

2—2 Sosonko.

N. D. 6627. Sekwestrator Powiatu Grójeckiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że za zaległości Skarbowe odbywać się będą następujące licytacje:

W dniu 24 Września (6 Października) r. b w Srodę o godzinie 12 w południe we dworze dóbr Swiętochowa pod Tarczynem sprzedane będą: pszenica, żyto, owies, konie, fortepjan i rozmaite meble.

W dniu 25 Września (7 Października) r. b. we Czwartek o godzinie 12-ej w południe na folwarku Przypki pod Tarczynem we dworze sprzedane będą: pszenica, żyto, owies i 10 stogów siana tegorocznego zbioru.

W dniu 29 Września (11 Października) r. b. w Poniedziałek, o godzinie 12 w południe, we dworze dóbr Tomczyce nad Pilicą, sprzedane będą 160 korcy żyta i 52½ korcy pszenicy.

W dniu 2 (14) Października r. b. w Cwartek o godzinie 12 w południe na folwarku Starostwo Grójeckie w mieście Grójcu o godzinie 12-ej w południe, sprzedane będą: pszenica, żyto, konie, dwa powozy, fortepjan i rozmaite meble

W dniu 2 (14) Października w Czwartek o godzinie 1-ej po południu na rynku w mieście Grójcu, sprzedane będą zajęte w dobrach Gośniewice: powóz, 4 konie cugowe, zaprzęgi, fortepjan i rozmaite meble, jako też 15 korcy żyta.

W dniu 6 (18) Października roku bieżącego o godzinie 12 ej w południe, we dworze dóbr Stepowoli i Ługonice sprzedane będą: pszenica, żyto i owce.

W dniu 8 20) Października roku bież. w Środę o godzinie 12 ej w południe, we dworze dóbr Jeżenice pod Tarczynem sprzedane będą: 300 korcy żyta i 100 korcy owsa.

W. Czerwiński.

N. D. 6714. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Praksedy Kosińskiej panny pełnoletniej w Warszawie zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 9400 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1868 r. tudzież kwoty rs. 271 kop. 55, jako reszty procentu z r. 1868 od Antoniego Sierakowskiego, właściciela dóbr Krasne tamże w okr. Chołmskim zamieszkałego, protokółem Komornika Sądowego Antoniego Grochowskiego w dniu 12 (24) Kwietnia 1869 r. rozpoczętym w dniu 14 (26) i 15 (27) tegoż miesiąca kontynuowanym a w dniu 16 (28) Kwietnia 1869 r. ukończonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia zajęte zostały dobra ziemskie Krasne, prawem własności do Antoniego Sierakowskiego należące; przez niego posiadane, hypotecznie dochodzoną sumą obciążone.

Dobra Krasne położone są w powiecie i jurysdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, parafji Pawłów gminie Liszno, odległe od szosy o wiorst 6, od Lublina o mil 7, od Cołma o mil 3. Ogółem obejmują przestrzeni mórg 1570 w czem się mieści w gruntach ornych w glebie borowinie mórg 380, w łąkach mórg 230, w lasach mórg 790 w krzakach i nieużytkach mórg 131, reszta pod placami, zabudowaniami, ogrodami, wodami i drogami.

W dobrach zajętych znajduje się:

1. Dwór na podmurowaniu z drzewa szabrowany dach gontem kryty. 2 W ogrodzie piwnica, altana, lodownia i inspekta. 3. Dom na kuchnię przeznaczony, z drzewa pod gontem. 4. Dom przy drodze z drzewa pod słomą. 5. Dom stary w słupy pod słomą, ściany w połowie rozwalone. 6. Czworak na podmurowaniu pod słomą. 7. Kuźnia z drzewa dranicami kryta. 8. Dom naprzeciw Karczmy z drzewa w węgły i słupy wystawiony pod gontem. 9. Budynek z wołowni przerobiony w słupy pod gontem w złym stanie. 10. Karczma na podmurowaniu z drzewa w słupy pod słomą. 11. Dwie stodoły z drzewa pod słomą- 12 Okólnik takiż. 13. Lemus z kamienia murowany pod gontem. 14. Owczarnia murowana w czworobok pod słomą. 15. Dwie studnie. 16. Cegielnia i szopa w polu. 17. Kloaka drwalnia i kurnik. Zajęte dobra Krasne znajdują się w dzierżawnem posiadaniu Ludomira Sierakowskiego stosownie do kontraktu urzędowego d. 11 (23) Kwietnia 1868 r. Kontrakt ten przez Praksedę Kosińską o symulacją jest zastrzeżony.

Sprzedaży ulegają same grunta dworskie, wynagrodzenia likwidacyjne już wypłacone. Wraz z dobrami sprzedają się inwentarze żywe i martwe na gruncie znajdujące się.

Zajęcie w kopjach wręczone:

1. Stanisławowi Dobkiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Chełmie d. 22 Kwietnia (4 Maja 1869 r.

2. Bartłomiejowi Luszowskiemu Wójtowi Gminy Liszno dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 roku.

3. Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Krasne d. 1 (13) Maja 1869 r.

4. Wpisano do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału w Lublinie d. 2 (14) Maja tegoż roku.

Obszerniejsze opisanie dóbr znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona sprzedaż popierającego w Lublinie pod Nr 11, zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 4 (16) Czerwca 1869 r. godzinę 10 rano.

Lublin d. 2 (14) Maja 1869 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy wsali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 2 (14) Maja 1869 r.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przgotowawcze przysądzenie odbędzie się d. 23 Września (5 Października) 1869 r. o godzinie 10 rano na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie, licytacja rozpocznie się od rs. 27,030 kop. 46, gdyby jednak jej nikt nieofiarował, od rs. 18,000.

Lublin d. 1 (13) Września 1869 r.

Emiljan Bóbr.

N. D. 6713. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Roszkowskiego obywatela w Lublinie zamieszkałego, zamieszkanie prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającego. w poszukiwaniu sumy rsr. 2,900 z większej rsr. 3,000 pochodzącej z procentem 5% od d. 12 (24) Czerwca 1868 r. i kosztami od Michała Krawczykiewicza właściciela dóbr Polichny Górnej, tamże w powiecie Janowskim zamieszkałego, protokółem Komornika Sądowego Stanisława Jaworowskiego w d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r rozpoczętym, d 31 Stycznia (12 Lutego) i 1 (13) Lutego kontynuowanym, a w d. 6 (18) Marca t r. ukończonym, zajęte zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra ziemskie Policha Górna, prawem własności do Michała Krawczykiewicza należąca, dochodzoną sumą hypotecznie obciążona.

Dobra Polichna Górna położone są w Powiecie Janowskim, jurisdykcji Sądu w Kraśniku gminie Brzozówka, odległe od Lublina o mil 5 od Janowa o mil 2 i Kraśnika mil 2, ogólnej rozległości mają mórg 773½, w tem zaś mieści się: w gruntach ornych żytnich a w ⅓ pszennych mórg 526. w pastwiskach mor. 131½. w lasach mor. 80, w łąkach mórg 3½, reszta pod ogrodami, wodami i placami, zabudowaniami i nieużytkami.

W zajętych dobrach znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa szabrowany pod gontem. 2. Wozownia, stajnia i komora z drzewa na filarach murowanych gontem kryte. 3. Trzy chlewki i kurnik drewniany słomą i dranicami kryte. 4. Domek murowany pod gontem. 5. Czworak z drzewa dranicami kryty. 6. Dom browarzysko zwany z drzewa dranicami i słomą kryty. 7. Stodoła z bali na podmurowaniu pod gontem z maneżem. 8. Stodoła takaż z komórką. 9. Stodoła z dylów w słupy pod słomą, szopa. 10. Okólnik drewniany słomą kryty. 11. Kapliczka mała murowana. 12. Karczma z drzewa gontami kryta. 13 Piwnica murowana.

Pod granicą dóbr Struży istnieje folwark składający się z domu z drzew bez drzwi i okien i stodoły z drzewa słomą krytej Młyn wiatrak stary z drzewa i dom dla młynarza dranicami kryty. Dobra znajdują się w posiadaniu dłużnika Michała Krawczykiewicza. Propinacją dzierżawi Franciszek Słabczyński od dnia 1 Stycznia 1870 r. Sprzedaży ulegają same grunta dworskie wraz z inwentarzami. Likwidacje już wypłacone

Obszerniejsze opisanie znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona sprzedaż popierającego w Lublinie pod Nr. 11. zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne w kacelarji Pisarza Trybunału w Lublinie przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. Szymonowi Kowal Wójtowi gminy Brzozówka d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.

2 Robertowi Przegalińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kraśniku d 23 Kwietnia (5 Maja) t r.

3 Wniesiono do księgi pypotecznej dóbr Polichny Górnej d. 1 (13) Maja 1869 r.

4. Wpisano do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału w Lublinie dnia 2 (14) Maja t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 10 (22) Czerwca 1869 roku o godzinie 10 ej rano.

Lublin d. 2 (14) Maja 1869 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 2 (14) Maja 1869 r.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowawcze przysadzenie odbędzie się w dniu 23 Wrzesnia 5 Października) 1869 r. o godzinie 10 rano na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie. Licytacja rozpocznie się od rs. 8,193 kop. 38, jako ⅔ części szacunku po potrąceniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

Lublin d. 1 (13) Września 1869 r.

Emiljan Bóbr, Patron Tryb.

N. D. 6740. Rejent Kancelarji w Petrokowie.

Zawiadania, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 2 (14) Stycznia r.b. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją w drodze działów przed podpisanym Rejentem w mieście gubernjalnem Petrokowie w domu pod Nr. 4 kancelarją utrzymującym, placu w temże mieście pod N- 466 przy ulicy Warszawskiej położonego, oraz prawa do wynagrodzenia z ubezpieczenia od ognia za uległe pożarowi na tymże placu zabudowania, nadto wynarodzenia za odciętą na regulacją ulicy część tegoż placu. Właścicielami sprzedać się mającego placu, są. Jan Ampel powód. którego Obrońcą jest Jan Daniel Wojciechowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, a pozwanemi Franciszka Amplowa, oraz nieletni Franciszka i Józef Amplowie, a opiekunką główną ich jest matka Franciszka Amplowa, przydanym opiekunem Józef Sikorski, wszyscy w mieście Petrokowie zamieszkali.

Po odbyciu w dniu 3 (15) Września 1869 r. przedstanowczej licytacji, licytacja ostateczna odbędzie się w dniu 18 (30) Września tegoż roku o godz. 3 po południu w Kancelarji podpisanego Rejenta zaczyaając od sumy rs. 885 kop. 25, a warunki licytacyjne w każdym czasie w Kancelarji Rejenta sprzedaż odbywającego przejrzane być mogą.

Petroków d. 3 (15 Września 1869 r.

1—1 Józef Gudysz Sierakowski.

N D. 6764. W dniu 10 22) Września 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu pod Lwem zwanym, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, fortepian machoniowy; w tymże dniu o godzinie 11 z rana na targu Grzybów: meble machoniowe, zegary; w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Grzybów: pianino machoniowe, łyżki srebrne, bielizna i garderoba męzka, okrycia gumowe, naczynia mosiężne i miedziane, meble machoniowe, jesionowe, brzozowe, lipowe, bielizna i naczynia stołowe, zegar i t. p; w dniu 11 (23) Września r. b. o godzinie 12 w południe na targu Muranów: wóz kuty, chomont, koń, garderoba męzka, jedwab; w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 12 w południe na gruncie nieruchomości Nr. 2441. w moc decyzji Trybunału Cywilnego: magle; w tymże dniu o godzinie 3 z południa na targu przy trzech Krzyżach: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustro; w dniu 15 (27) Września r. b. o godzinie 12 w południe na targu w rynku Starego-Miasta, frak, bielizna męzka, spodnie, walizka i zegarek, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Pawłowski*, Komornik.

N. D. 6736. W dniu 11 (23) Września 1869 roku o godz. 11 rana, okrycia damskie, mantyla, aksamit, rękawiczki. portmonetki, rygały sklepowe i t. p. przedmiota na targu za Żelazną bramą i w dniu 15 (27) t. m. i r. o godz. 11 rano, meble machoniowe i jesiononowe, zegar, lustro, na targu pod Trzema Krzyżami w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Popławski* Komornik.

N D. 6739 Prawnie zajęte: samowar, rądel miedziany, zegar, lampy do nafty, kielich srebrny, w dniu 9 (21) Września 1869 r. ławki, kantorek, różne kawałki desek sosnowe w dniu 12 (24) Września r. b. o godz. 10 z rana na targu Grzybów w Warszawie, łóżka jesionowe, lustro, zegar, szafka, stoł sosnowe, kanapa i stoliczki olszowe, w dniu 17 (29) Września r. b. o godz. 10 z rana na placu Wołowym w Pradze przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Chraszczewski*, Komornik.

N. D. 6765. Prawnie zajęte ruchomości, w egzekucji sądowej w d. 10 (22) Września r. b. o godzinie 10 rano, na Sewerynowie, meble, lustro i t p. i w d 18 (30) Września t. r. o godzinie 9 rano, na Grzybowie, lichtarze, rądel, kapoty sukienne i t. p, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 S. *Nawrocki*, Komornik p. S. A.

N. D. 6737. Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Szymona Handelsmana.

Na skutek upoważnienia W. Ludwika Somer Sędziego Komisarza masy upadłości Szymona Handelsmana obwieszczają niniejszem, iż w dniu 9 (21) Września 1869 r. rozpocznie się wyprzedaż towarów i ruchomości w składach upadłego w domu pod Nr. 415 mianowicie towarów galanteryjnych, materjałów piśmiennych, perfum. lamp oraz urządzenia sklepowego, jako to: szaf bufetów, gablotek, a to drogą publicznej licytacji za gotowe zaraz płacić się winne pieniądze.

Licytacja rozpocznie się o godz. 4 po południu i kontynuowaną będzie każdodziennie z wyłączeniem świąt i dni niedzielnych.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.

Nikodem Rosenblum,

1—1 Obrońca Sądowy.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.